KURIER WILEŃSKI

10-11 listopada 2026 r. Nr 129 (19784) Cena 1,00 euro www.kurierwilenski.lt

W numerze

Premier odwiedził podziemia katedry »2

„Perła", „Karolinka" i „Olza" wystąpiły razem w Teatrze Tańca w Wilnie »8

Orlen Lietuva a opodatkowanie zysków nadzwyczajnych »16-17

AI wie o Tobie więcej niż myślisz »23

Tragedia w centrum Krakowa.

Polska w żałobie, Litwa solidaryzuje się z ofiarami



Fot. EPA-ELTA

Po krwawym zamachu w Krakowie, w Polsce ogłoszono żałobę narodową, a słowa solidarności płyną z całego świata. „Gdy dochodzi do tragedii, kluczowe jest bezpieczeństwo" — rzecznik policji Ramūnas Matonis w rozmowie z „Kurierem Wileńskim" przypomina, jak reagować i dlaczego nie wolno spieszyć zgrywając bohatera. »6-7

D. Litwinowicz o potrzebie przygotowania się na kryzys »12-13



ISSN 1392-0405

Gdzie są głosy w obronie polskiego dziedzictwa? »14-15



eprasa.pl 95c64832dd

KURIER WILEŃSKI

Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

Birbynių g. 4a,
LT-02121 Vilnius,
Lietuvos Respublika,
tel. +370 526 084 44

Redaktor naczelny:
Robert Mickiewicz
(redaktor@kurierwilenski.lt)

Zastępcy red. nacz.:
Brygita Łapszewicz
(b.lapszewicz@kurierwilenski.lt)
Apolinary Klonowski
(ds. online)
(a.klonowski@kurierwilenski.lt)

Dziennikarze:
Honorata Adamowicz,
Justyna Giedrojć,
Rajmund Klonowski,
Antoni Radczenko,
Marian Paluszkiewicz
– fotoreporter.

Dział Promocji i Kolportażu:
Andrzej Podworski
– prenumerata
(tel. +370 685 040 84,
kolport@kurierwilenski.lt)
i reklama
(tel. +370 5 260 84 44,
reklama@kurierwilenski.lt).

Dział Online:
Janina Jarosz,
Jolanta Balkiewicz,
Apolinary Klonowski.

Skład i łamanie: Halina Taukin
Wydawca: VšĮ „Kurier Wilenski"
Druk: VšĮ „Vilnijos žodis"
Nakład: 1400 egz.

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbieżne z opinią redakcji.

DZIENNIK NALEŻY DO EUROPEJSKIEGO STOWARZYSZENIA GAZET CODZIENNYCH MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH

MIDAS

Fundacja POMOC POLAKOM NA WSCHODZIE im. Jana Olszewskiego

MRF MEDIJŲ RĖMIMO FONDAS

Zadanie współfinansowane ze środków Kancelarii Senatu w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą w 2026 roku.

Publikacje wyrażają jedynie poglądy autorów i nie mogą być utożsamiane z oficjalnym stanowiskiem Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP ani Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie" im. Jana Olszewskiego.

Premier odwiedził podziemia katedry. Trwają poszukiwania szczątków Witolda Wielkiego

Justyna Giedrojć

Wczoraj premier Mindaugas Sinkevičius odwiedził podziemia Katedry Wileńskiej, w których trwają poszukiwania szczątków Witolda Wielkiego. Premier wyraził nadzieję, że uda się je odnaleźć przed przypadającą w 2030 r. 600. rocznicą śmierci wielkiego księcia litewskiego.

KAMERA 3D NIE WYKRYŁA SZCZĄTKÓW LUDZKICH

Zespół naukowców powołany przez Litewski Instytut Historii rozpoczął mało inwazyjne prace badawcze w katedrze.

4 listopada wykonano odwiert, przez który przeprowadzono oględziny wnętrza pustki za pomocą kamery 3D oraz skanera 3D.

„Na podstawie wstępnych danych można stwierdzić, że wewnątrz pustki nie stwierdzono śladów szczątków ludzkich ani sarkofagu. Widoczna jest natomiast nagromadzona warstwa kamieni. Zgromadzone dane pozwalają już stwierdzić, że powtarzana przez Sauliusa Poderisa hipoteza, wcześniej publicznie wysunięta przez dr. Vytautasa Urbanavičiusa, dotycząca możliwości znajdowania się szczątków wielkiego księcia Witolda właśnie w tej pustce, nie potwierdziła się. Pomyślnie przeprowadzono również pobieranie próbek mikrobiologicznych z muru i wnętrza pustki" — poinformował „Kurier Wileński" Litewski Instytut Historii.

ANALIZA ZGROMADZONYCH DANYCH

6 listopada ostatecznie zakończono mało inwazyjne prace badawcze w katedrze.

„Miejsce prowadzenia badań zostało uporządkowane, a kolejnym etapem będzie analiza zgromadzonych danych. Uzyskane informacje będą miały istotne znaczenie dla dalszych badań Katedry Wileńskiej. Po przeanalizowaniu wszystkich zebranych danych przedstawimy ostateczne wnioski z tego etapu interdyscyplinarnego badania naukowego oraz dodatkowe materiały, którymi podzielimy się z mediami, środowiskiem naukowym i opinią publiczną" — zapowiada Litewski Instytut Historii.

Koszty minimalne badań wyniosą około 35 tys. euro. Prace prowadzone są w ramach projektu „Badania na niewielką skalę murów Archikatedry Wileńskiej w pobliżu kaplicy św. Kazimierza". Projekt jest finansowany przez Kancelarię Rządu RL. Badania stanowią jeden z etapów długofalowych i systematycznych prac naukowych prowadzonych w katedrze, których celem jest kompleksowe poznanie jednego z najważniejszych miejsc w historii litewskiej państwowości.

Jako jeden z pierwszych na Litwie hipotezę dotyczącą możliwego miejsca spoczynku szczątków Witolda Wielkiego w podziemiach katedry wysunął konserwator zabytków Saulius Poderis. Według jego przypuszczeń szczątki wielkiego księcia litewskiego mogą spoczywać we wnęce wejściowej, znajdującej się w zachodniej ścianie mauzoleum archikatedry, urządzonej w XVII w.

Poderis wysunął takie przepuszczenia po rozmowie z Andrzejem Małyszko, którego odwiedził w jego domu we wsi Ruś na Warmii, niedaleko Olsztyna. Małyszko ujawnił litewskiemu konserwatorowi kulisy ukrycia królewskich insygniów w podziemiach Katedry Wileńskiej w 1939 r., a także przedstawił różne wersje dotyczące miejsca pochówku księcia Witolda. O tych wydarzeniach opowiedział również w 2025 r. w wywiadzie udzielonym „Kurierowi Wileńskiemu", zatytułowanym „Nowe szczegóły o »wileńskim skarbie«: Ojciec opowiadał, jak trafić do schowka w krypcie".

Andrzej Małyszko poznał te szczegóły z opowiadań swojego ojca, Jana Małyszki, który do około 1943 r. pracował w katedralnej zakrystii.

Saulius Poderis nie został włączony do grupy roboczej, która obecnie prowadzi badania w podziemiach katedry. ■

„Ci, których kochamy, nie umierają nigdy, bo miłość, to nieśmiertelność"
Emily Dickinson

Łączymy się w bólu i smutku oraz składamy wyrazy głębokiego współczucia

Koleżance Beacie Kowalewskiej

z powodu śmierci **Ukochanego Taty**

Dyrekcja oraz grono pedagogiczne Gimnazjum im. Szymona Konarskiego w Wilnie

eprasa.pl 95c64832dd



Papież Leon XIV rozpoczął pielgrzymkę do Urugwaju **Fot. EPA-ELTA**

Apel SKOnSR z okazji 11 listopada

11 listopada spotkamy się przy Mauzoleum Matki i Serca Syna na Rossie, by wspólnie oddać hołd tym, którzy zapisali się w historii Polski. Uroczystości organizowane przez Ambasadę RP w Wilnie są okazją do wspólnego wyrażenia pamięci i patriotyzmu.

Społeczny Komitet Opieki nad Starą Rossą (SKOnSR) zwraca się do wszystkich uczestników z ważnym apelem.

Zamiast okazałych wieńców wybierzmy skromne biało-czerwone kwiaty, a zaoszczędzone środki przeznaczmy na ratowanie zabytkowych nagrobków. Najważniejsze są nasza obecność, pamięć i troska o wspólne dziedzictwo. Podczas uroczystości odbędzie się kwesta.

Darowizny można również wpłacać na konto:
Visuomeninė Rasų kapinių draugija
Swedbank:
LT027300010119551065
Kod organizacji:
302448884

Apelujemy również o godne i pełne szacunku zachowanie na Cmentarzu na Rossie. Prosimy o powstrzymanie się od odpalania rac dymnych oraz głośnego skandowania haseł, szczególnie o charakterze nacjonalistycznym i szowinistycznym.

Pamiętajmy, że Rossa jest miejscem szczególnym, zarówno dla Polaków, jak i Litwinów. Tego rodzaju zachowania są przez wielu mieszkańców Wilna odbierane jako brak kultury i szacunku, mogą ranić ich uczucia oraz negatywnie wpływać na relacje polsko-litewskie (...). Niech 11 listopada będzie dniem pamięci, jedności i wzajemnego szacunku, a nie demonstracji, które dzielą. ■

Z wdzięcznością,
Społeczny Komitet
Opieki nad Starą Rossą

Uroczystości przy Mauzoleum Matki i Serca Syna na Rossie

Narodowe Święto Niepodległości to dla Polaków jedno z najważniejszych świąt państwowych. Po 123 latach zaborów — niewoli naznaczonej walką, cierpieniem i wysiłkiem wielu pokoleń Polek i Polaków — 11 listopada 1918 r. Polska odzyskała suwerenność, rozpoczynając nowy rozdział swojej historii.
Zapraszamy wszystkich Rodaków na Litwie, a także osoby odwiedzające Wilno w tych dniach, do udziału w tradycyjnej uroczystości złożenia wieńców oraz odśpiewania razem „Mazurka Dąbrowskiego" przy Mauzoleum Matki i Serca Syna na cmentarzu na wileńskiej Rossie **w dniu 11 listopada 2026 r. o godz. 12.00.**

Ambasada RP w Wilnie

Imieniny

10 listopada
Aniana, Demetriusza, Florencji, Justa, Leona, Leny, Ludomira, Nimfy, Probusa, Stefana, Tryfena, Unieboga

11 listopada
Anastazji, Alicji, Bartłomieja, Jana, Jozafata, Macieja, Marcina, Maryna, Menasa, Prota, Teodora

Cytat dnia

„Myślę, że uda nam się to doprowadzić do końca. Sądzę, że tak właśnie się stanie i ostatecznie Ukraina będzie miała nieco zmieniony kształt" — *powiedział prezydent USA Donald Trump. We wtorek i w środę Rosja i Ukraina mają przeprowadzić rozmowy w Abu Zabi z udziałem delegacji USA.*

Liczba dnia

58-krotnie

przekroczyło w poniedziałek normy jakości powietrza zanieczyszczenie powietrza w częściach stolicy Indii, Delhi, wyznaczone przez Światową Organizację Zdrowia. Powodem był masowy pokaz fajerwerków z okazji święta Diwali.

eprasa.pl 95c64832dd

Rejon wileński dołącza do sieci Dróg św. Jakuba – nowe możliwości rozwoju turystyki i ochrony dziedzictwa kulturowego

Rada Samorządu Rejonu Wileńskiego wyraziła zgodę na przystąpienie do Litewskiego Stowarzyszenia Samorządów Drogi św. Jakuba, aby aktywnie uczestniczyć w rozwoju szlaków pielgrzymkowych, ochronie dziedzictwa kulturowego oraz promocji turystyki kulturowej.

Członkostwo otworzy nowe możliwości współpracy i pozwoli szerzej promować dziedzictwo sakralne oraz kulturowe rejonu wileńskiego.

Droga św. Jakuba to nie tylko trasa pielgrzymkowa, lecz także okazja do poznawania historii i kultury Europy, dziedzictwa sakralnego oraz tradycji lokalnych społeczności. Przebiegająca przez teren rejonu wileńskiego Droga św. Jakuba, zwana Drogą Wileńską, prowadzi przez Podbrzezie w kierunku Wilna.

Na trasie pielgrzymkowej znajduje się kościół pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Podbrzeziu. Podróż można jednak wzbogacić również o inne interesujące miejsca, takie jak zabytkowe dwory, obiekty dziedzictwa sakralnego, muzea czy wyjątkowe zakątki Wileńszczyzny. Wybór odwiedzanych miejsc będzie zależał od trasy wybranej przez pielgrzyma.

KIERUNEK PODBRZEZIE I OKOLICE:

• Kościół pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Podbrzeziu;
• Zabytkowe dwory w Glinciszkach i Pikieliszkach;
• Destylarnia Arvydasa Padvaiskasa;
• Kościół pw. św. biskupa Stanisława w Rzeszy.

KIERUNEK CENTRUM EUROPY I NIEMENCZYNA:

• Park Europy – muzeum na świeżym powietrzu;
• Dwór w Lubowie – muzeum pełne historii;
• Geograficzne Centrum Europy;
• Kościół pw. św. Michała Archanioła w Niemenczynie;
• Muzeum Etnograficzne Wileńszczyzny.



Kościół pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Podbrzeziu **Fot. vrsa.lt**

„Rejon wileński obfituje w obiekty sakralne oraz inne zabytki dziedzictwa kulturowego, które mogą stać się ważnym elementem krajowych i międzynarodowych szlaków pielgrzymkowych. Aktywniejsze zaangażowanie w rozwój Drogi św. Jakuba stworzy warunki do szerszego prezentowania tych miejsc turystom, rozbudzania zainteresowania lokalną historią i tradycjami, a także tworzenia bardziej atrakcyjnych tras turystyki kulturowej" – podkreśla mer rejonu wileńskiego Robert Duchniewicz.

WIĘCEJ MOŻLIWOŚCI WSPÓŁPRACY NA LITWIE I W EUROPIE

Założone w 2016 roku Litewskie Stowarzyszenie Samorządów Drogi św. Jakuba zrzesza ponad 25 samorządów z całego kraju, których celem jest rozwój i popularyzacja Drogi św. Jakuba na Litwie. Stowarzyszenie dba o kultywowanie tradycji pielgrzymkowych, wspiera rozwój turystyki kulturowej, koordynuje oznakowanie szlaków, organizuje wydarzenia kulturalne i edukacyjne, a także uczestniczy w projektach międzynarodowych oraz inicjatywach skierowanych do młodzieży.

Stowarzyszenie współpracuje również z Europejską Federacją Drogi św. Jakuba i uczestniczy w działaniach Europejskiej Sieci Dróg Kulturowych.

Przystąpienie do tej organizacji umożliwi rejonowi wileńskiemu aktywniejszy udział w rozwoju szlaków pielgrzymkowych, nawiązywanie współpracy w ramach partnerstw krajowych i międzynarodowych oraz zwiększanie rozpoznawalności rejonu na Litwie i za granicą. Będzie to również szansa na wzmocnienie zaangażowania lokalnych społeczności i wspieranie rozwoju usług turystycznych. ■

Stronę przygotowano na podstawie informacji **Samorządu Rejonu Wileńskiego**

eprasa.pl 95c64832dd

LOGISTYKA Litewski Unisend wchodzi do Finlandii

Sieć dostaw przesyłek Unisend, należąca do Poczty Litewskiej, działająca na Łotwie oraz w Estonii, rozpoczyna działalność w Finlandii. Początkowo będzie świadczyć usługi logistyczne dla największej w Europie platformy handlu internetowego z używanymi przedmiotami Vinted, w regionie Helsinek, a w dalszej kolejności planowana jest ekspansja na inne obszary kraju. Unisend w Finlandii został partnerem cyfrowej platformy transportu przesyłek Vinted Go. „Wejście na rynek fiński oznacza nowy etap rozwoju Unisend. W ciągu ponad dwóch lat działalności w krajach bałtyckich stworzyliśmy niezawodną sieć dostaw przesyłek" — stwierdził w komunikacie dyrektor generalny Poczty Litewskiej Kastytis Valantinas.

WILNO Rachunki za ciepło w górę o 23 proc.

Cena jednostkowa energii cieplnej (z VAT) w październiku, w porównaniu z październikiem ubiegłego roku, wzrosła o 22,7 proc., do 7,25 centa za kilowatogodzinę (kWh) — poinformowała w poniedziałek 9 listopada krajowa firma Miesto gijos, zajmująca się scentralizowanym dostarczaniem ciepła. „Biorąc pod uwagę pogodę w październiku, zdecydowana większość mieszkańców budynków wielorodzinnych włączyła ogrzewanie dopiero w połowie października. Dlatego bezpośrednie porównywanie rachunków za październik z bieżącego i ubiegłego roku nie byłoby obiektywne" — stwierdziła Jurga Strelkovė, pełniąca tymczasowo obowiązki kierownika zespołu ds. klientów w Miesto gijos. Rachunek za ogrzewanie mieszkania o powierzchni 50 m² w energooszczędnym bloku wynosi średnio ok. 10 euro (z VAT), w budynku po renowacji — ok. 16 euro, a w budynku przed renowacją, energochłonnym — ok. 27 euro. Zgodnie z komunikatem, w październiku ubiegłego roku rachunki za ogrzewanie mieszkań o tej samej powierzchni wynosiły odpowiednio 12, 30 i 51 euro. W 2025 r. sezon grzewczy rozpoczął się 30 września, dlatego ciepło do budynków wielorodzinnych

INWESTYCJE Bilietai.lt przejęła serbską firmę Ticket Vision

Międzynarodowa grupa zajmująca się dystrybucją biletów PLG (Piletilevi Group), zarządzająca w Litwie marką bilietai.lt, przejęła największą serbską firmę zajmującą się dystrybucją biletów Ticket Vision. Wartość transakcji nie została ujawniona. „To nasza pierwsza inwestycja w Serbii i ważny etap w dalszym rozwoju grupy. Wierzymy w długoterminowy potencjał wzrostu gospodarczego Serbii oraz rozwój jej rynku rozrywki, kultury i wydarzeń sportowych" — stwierdził w komunikacie Sven Nuutmann, założyciel i dyrektor generalny PLG Group. To już drugie przejęcie grupy PLG w tym roku — w lipcu grupa przejęła rumuńską platformę sprzedaży biletów iaBilet. Ponadto w zeszłym roku grupa przejęła największą platformę sprzedaży biletów w Czechach i na Słowacji Ticketportal, a także — wspólnie z czeskim partnerem GoOut — firmę zajmującą się sprzedażą biletów Ticketstream.

CENY Paliwa w stolicach krajów bałtyckich tanieją

Ceny paliw w ub. tygodniu spadły w Tallinie i Wilnie, natomiast w Rydze wykazywały różne tendencje — wynika z najnowszego porównania cen sieci stacji paliw Circle K. W Tallinie litr benzyny 95-oktanowej potaniał w ciągu tygodnia średnio o 8 centów, 98-oktanowej — o 15 centów, a oleju napędowego — o 3 centy. W Rydze benzyna potaniała średnio o 4,9 centa, a olej napędowy podrożał o 0,4 centa. W Wilnie cena benzyny spadła o 5 centów, a oleju napędowego — o 4 centy. W stolicy Estonii w piątek benzyna 95 kosztowała średnio 1,724 euro — o 11,2 centa mniej niż w Rydze i o 15,5 centa mniej niż w Wilnie. Benzyna 98 w Tallinie kosztowała 1,799 euro — o 10,7 centa mniej niż w Rydze i o 17,9 centa mniej niż w Wilnie.

WIZYTA Papież skrytykował prezydenta Argentyny



W niedzielę 8 listopada papież Leon XIV ostro skrytykował rygorystyczne środki oszczędnościowe prezydenta Argentyny Javiera Milei i w przemówieniu, które spotkało się z burzliwymi oklaskami, podkreślił, że wzrost gospodarczy musi przynosić korzyści wszystkim. „Gospodarka ma służyć ludziom, a nie ludzie gospodarce" — oświadczył wkrótce po wylądowaniu w Argentynie, w drugim etapie swojej podróży po Ameryce Łacińskiej. Leon XIV zwrócił uwagę na sytuację tych, którzy „pomimo ciężkiej pracy i tak ledwo wiążą koniec z końcem". Wystąpił w obronie ubogich i emerytów, podkreślając, że „szczególną uwagę należy poświęcić tym, których dotykają choroby, uzależnienia i niepełnosprawność" — była to subtelna aluzja do budzących kontrowersje decyzji rządu o ograniczeniu pomocy dla osób niepełnosprawnych.

Str. opr. Alicja Klonowska na podst. BNS, mat. pras., inf. wł.; Fot. EPA-ELTA
alicja.klonowska@kurierwilenski.lt

eprasa.pl 95c64832dd

Litwa solidaryzuje się z ofiarami zamachu w Krakowie. Służby radzą, jak się zachować

Atak w centrum Krakowa wywołał szok w Polsce i na świecie. Jak powinien zachować się człowiek, jeśli znajdzie się w epicentrum takiego wydarzenia? „Na pewno nie trzeba zgrywać bohatera" — twierdzi rzecznik prasowy policji Ramūnas Matonis.

Antoni Radczenko

24-letni mężczyzna, w minioną sobotę (7 listopada), na Rynku Głównym w Krakowie wjechał samochodem na płytę Rynku i otworzył ogień z broni automatycznej do przechodniów. Podczas strzelaniny zginęło sześć osób, a 16 zostało rannych. Wśród rannych było dwóch policjantów. Sprawca został postrzelony, trafił do szpitala, po dwóch dniach zmarł. Prokuratura krajowa poinformowała, że pomimo śmierci sprawcy śledztwo będzie kontynuowane.

Wcześniej w mieszkaniu sprawcy w Ostrowcu Świętokrzyskim policja znalazła trzy ciała. Policja sądzi, że przed udaniem się do Krakowa sprawca zamordował swoich rodziców oraz siostrę.



Na pewno nie trzeba zgrywać bohatera — twierdzi Ramūnas Matonis
Fot. Andrius Ufartas, ELTA

SOLIDARNOŚĆ Z OFIARAMI

Prezydent Polski Karol Nawrocki w dniu ataku podpisał rozporządzenie w sprawie żałoby narodowej na terenie całego kraju. „Z ogromnym niepokojem przyjmuję doniesienia o tragicznych wydarzeniach w centrum Krakowa. Moje myśli są z ofiarami, poszkodowanymi i ich rodzinami. Pozostaję w kontakcie z odpowiednimi służbami i oczekuję pełnego wyjaśnienia okoliczności tych dramatycznych wydarzeń" — napisał Karol Nawrocki.

Kondolencje ofiarom ataku złożył też premier Polski. „Musimy wykazać się nadzwyczajną solidarnością na wszystkich szczeblach. Dziś nie ma miejsca na żadną grę. Zginęło sześć osób. Wymagana jest od wszystkich w Polsce pełna powaga i solidarność z rodzinami ofiar" — oświadczył po zamachu w Krakowie Donald Tusk.

Komendant wojewódzki policji w Krakowie, nadinspektor Artur Bednarek, zaapelował do mieszkańców o czujność w domach i przestrzeni publicznej. „W dalszym ciągu prowadzimy czynności związane z sobotnim atakiem na Rynku w Krakowie. Śledztwo prowadzone jest pod nadzorem Prokuratury Krajowej. Pracują przy nim policja i inne służby" — oświadczył policjant.

Wojewoda małopolski Krzysztof Jan Klęczar poinformował, że służby zareagowały błyskawicznie. „Czas reakcji służb pokazuje ich skuteczność, a także wysoki stopień przygotowania" — powiedział na konferencji prasowej. Wojewoda zaznaczył, że w drugiej minucie od zgłoszenia na miejscu byli już obecni funkcjonariusze straży miejskiej, a w trzeciej minucie doszło do interwencji policji.

REAKCJA LITWY

Najważniejsze osoby na Litwie w związku z wydarzeniem w Polsce złożyły kondolencje. „Składam najszczersze kondolencje rodzinom i bliskim ofiar. Wszystkim rannym życzę jak najszybszego i pełnego powrotu do zdrowia" — napisał Gitanas Nausėda.

Premier Mindaugas Sinkevičius podkreślił, że w tej trudnej chwili Litwa jest razem z Polską i jej obywatelami. W podobnym tonie napisał szef litewskiej dyplomacji. Kęstutis Budrys oświadczył, że w tym tragicznym dniu Litwa jest razem z narodem polskim. Szef MSW Martynas Katelynas wyraził solidarność i wsparcie dla swojego odpowiednika, ministra spraw wewnętrznych i administracji Polski Marcina Kierwińskiego, a także wszystkich Polaków.

Wyrazy wsparcia i solidarności wyrazili również światowi liderzy. „Jego Świątobliwość Leon XIV, głęboko zasmucony wiadomością o ofiarach śmiertelnych i rannych w wyniku strzelaniny w Krakowie, wyraża swoją duchową bliskość w Chrystusie Zmartwychwstałym ze wszystkimi dotkniętymi tą tragedią" — napisano w komunikacie Stolicy Apostolskiej.

Departament Stanu USA wyraził solidarność z mieszkańcami Polski i Krakowa.

7.>>

eprasa.pl 95c64832dd

6.>>

„Składamy najszczersze kondolencje rodzinom ofiar oraz wszystkim osobom dotkniętym. Stany Zjednoczone wyrażają solidarność z Polską i mieszkańcami Krakowa" — napisano w oświadczeniu.

Na tragedię zareagował też prezydent Ukrainy. „W imieniu Narodu Ukraińskiego oraz własnym składam szczere kondolencje rodzinom i bliskim ofiar. Nie ma usprawiedliwienia dla napastnika i mamy nadzieję, że kara będzie dotkliwa" — napisał w sobotę Wołodymyr Zełenski.

UKRYĆ SIĘ I POWIADOMIĆ

Atak w Krakwie wywołał szok w Polsce i na świecie oraz postawił społeczeństwo przed faktem, że nawet w najbardziej bezpiecznych miejscach może wydarzyć się tragiczny scenariusz, na który nikt nie jest gotowy. Co więc trzeba wiedzieć, jeśli się znajdzie w epicentrum zbrojnego ataku? Redakcja „Kuriera Wileńskiego" w tej sprawie zwróciła się do Departamentu Policji.

— Trzeba jak najszybciej się ukryć. Jeśli są budynki, na przykład kawiarnie lub inne obiekty, gdzie można ukryć się, to trzeba to niezwłocznie zrobić. Na pewno nie trzeba zgrywać bohatera i samemu próbować obezwładnić uzbrojonego napastnika. Kiedy się już ukryje, to trzeba niezwłocznie zatelefonować na 112, aby poinformować funkcjonariuszy policji o wydarzeniu — instruuje w rozmowie z naszym dziennikiem Ramūnas Matonis, rzecznik prasowy policji.

Funkcjonariusz podkreśla, że w pierwszej kolejności trzeba zadbać o bezpieczeństwo własne. Dopiero wtedy, gdy się ukryje w odpowiednim miejscu, można zastanawiać się nad kolejnymi krokami.

— Jeśli to jest możliwe, to na pewno będzie przydatne dla policji, jeśli się zapamięta wygląd napastnika. Jeśli był w samochodzie, to przydatna informacja będzie o tablicy rejestracyjnej, modelu i kolorze samochodu. Jeśli jest możliwość bezpiecznego sfilmowania lub sfotografowania sprawcy, to warto to zrobić. Dobrze jest też zwrócić uwagę, skąd przyjechał i dokąd pojechał, jeśli sprawcy udało się zbiec z miejsca przestępstwa. Im funkcjonariusze policji otrzymają więcej informacji o napastniku, tym będzie im łatwiej go zatrzymać. W pierwszej kolejności jednak trzeba zadbać o własne bezpieczeństwo, czyli uciekać i ukrywać się — podkreśla rzecznik prasowy.

Pomoc innym, jak zaznacza policjant, jest zależna od okoliczności.

— W miarę możliwości, gdyby obok były dzieci lub osoby niepełnosprawne, to oczywiście trzeba nimi się zaopiekować. To są takie podstawowe rady, jak trzeba zachować w podobnej sytuacji — podkreśla Ramūnas Matonis.



Podczas zamachu na Rynku Głównym w Krakowie w sobotę zginęło sześć osób, a 16 zostało rannych **Fot. EPA-ELTA**

Dodatkowe 5,7 mln euro na autobusy szkolne

Komisja Oświaty i Nauki poparła propozycję przeznaczenia dodatkowych 5,7 mln euro z budżetu państwa na rok 2027 na zakup 60 autobusów szkolnych. Inicjatywa ma poprawić dostęp uczniów do placówek edukacyjnych, szczególnie w regionach, gdzie dojazdy do szkół stały się problemem.

Z wnioskiem wystąpiła posłanka socjaldemokratów Vilija Targamadzė wraz z grupą parlamentarzystów. Autorzy propozycji wskazują, że reorganizacja sieci szkół utrudniła uczniom z niektórych regionów dojazd do placówek oświatowych.

Z danych samorządów wynika, że zapotrzebowanie na autobusy szkolne znacznie przekracza możliwości obecnie planowanych zakupów.

W 2025 r. samorządy potrzebowały 168 dodatkowych autobusów, natomiast na lata 2026–2028 zgłoszono zapotrzebowanie na kolejne 201 pojazdów. Łącznie oznacza to potrzebę zakupu 369 autobusów szkolnych.

Tymczasem plan klimatyczny na lata 2026–2032 przewiduje zakup jedynie 62 ekologicznych autobusów za 8 mln euro bez VAT. Nabór wniosków ma rozpocząć się w 2027 r.

Koszt jednego dodatkowego autobusu oszacowano na ok. 95 tys. euro z VAT. Pojazdy mają trafić do samorządów zgodnie z rzeczywistymi potrzebami, a ostateczne ceny zostaną ustalone w przetargach.

Autorzy projektu zwracają również uwagę na ograniczenia autobusów elektrycznych, szczególnie zimą i na długich trasach. „Dlatego przy wyborze autobusów należy uwzględnić warunki panujące w konkretnych lokalizacjach i na poszczególnych trasach" – podkreślono w projekcie.

Za kontynuacją programu „żółtych autobusów" opowiada się także Stowarzyszenie Samorządów Litwy (LSA), które proponuje przeznaczanie na ten cel co najmniej 7 mln euro rocznie. Przewodnicząca komisji Jurgita Šukevičienė zaznaczyła, że postulat samorządów został częściowo uwzględniony poprzez poparcie propozycji Viliji Targamadzė.

Opr. J.B. na podst. BNS

eprasa.pl 95c64832dd

Cholewami, udami i deskami Teatru Tańca w Wilnie zagrzmiały „Perła", „Karolinka" i „Olza"

Apolinary Klonowski

Jakby mało było kultur na Wileńszczyźnie, to „Perła" — u boku brytyjskiej „Karolinki" i „Olzy" z Czeskiego Cieszyna — wrzuciła na scenę Brazylię, Besarabię, Ukrainę, a nawet Grecję. Instrumentem dla trzech zespołów było wszystko, wliczając uda, cholewy i deski Teatru Tańca w Wilnie.



Choć występy zespołów przeplatały się, koncert został otwarty i zakończony wspólnie **Fot. Apolinary Klonowski**

Trzy zespoły — „Perła" z Wileńszczyzny, „Karolinka" z Wielkiej Brytanii i „Olza" z Czeskiego Cieszyna — zatańczyły (i zaśpiewały!) razem w Teatrze Tańca w Wilnie w niedzielę 8 listopada. Ta mieszanka to efekt wieloletnich osobistych znajomości kierowników zespołów, o których w rozmowie z „Kurierem Wileńskim" opowiedział German Komarowski, dyrektor Centrum Kultury w Niemenczynie i wieloletni kierownik oraz choreograf Polskiego Zespołu Tańca Ludowego „Perła" z Niemenczyna.

Aby pomieścić wszystkich chętnych, koncerty były dwa: o godz. 14:00 i 17:00. Artyści nie mieli czasu, mimo planów, między występami ani zjeść, ani odpocząć. Nie przeszkodziło to w zapewnieniu widzom najlepszych wrażeń. Nie zabrakło premier, a do wielu utworów „Perły" muzyka została skomponowana i nagrana specjalnie dla zespołu.

POLONEZ NA OTWARCIE

Koncert otworzył wspólny polonez trzech zespołów. „Zbliża się duże święto, 11 listopada. Duże święto dla każdego, kto czuje polskość w sercu" — mówił ze sceny German Komarowski. „Słyszeliście różne akcenty: ja mam akcent wileński, tutaj czeski, tam angielski, ale wszyscy mówimy po polsku" — zaznaczył.

To już piąty koncert, na który „Perła" zaprasza zagraniczny zespół w przerwie między jubileuszami. Wcześniej z tancerzami z Niemenczyna występowali artyści z Brazylii, Ukrainy, Białorusi i dwukrotnie z Polski.

Tym razem do Wilna przyjechali Polacy z Wysp i Zaolzia: Zespół Pieśni i Tańca „Karolinka", w którym od 1978 r. tańczą trzy pokolenia londyńskiej Polonii, i działający od 1954 r. Zespół Pieśni i Tańca „Olza". Koncert poprowadziła i zapowiadała występy aktorka Jovita Jankelaitytė.

„PERŁA" — PERŁA NIEMENCZYNA

Widzowie zobaczyli tańce łemkowskie, wołyńskie, mołdawskie, cygańskie, a także aranżację dramatycznego greckiego tańca Zalongo, upamiętniającego tragedię greckich matek, które rzuciły się w przepaść, tańcząc i śpiewając, aby nie oddać się tureckiemu najeźdźcy.

Widzowie obejrzeli premierowo brazylijskie gaucho. Nie zabrakło litewskiego akcentu: dwóch tańców z programu Litewskiego Święta Pieśni. Po tylu podskokach artystów musieliśmy zapytać, jak to możliwe tańczyć bez zadyszki. Z wyjaśnieniem pospieszyła nam choreografka „Perły".

— Po pierwsze, wyćwiczona kondycja, a po drugie — miłość do tańca. Gdy jesteś zafascynowany tym, co robisz, to wystarczy — mówiła Ewa Iwtodij, choreografka „Perły", w rozmowie z „KW", w krótkiej chwili, gdy akurat nie musiała nigdzie biec.

DYWIDENDA Z WIELOLETNICH PRZYJAŹNI

„Perła" skupia tancerzy w wieku od 5 do 30 lat, występowała w ponad 20 krajach Europy i w Ameryce Południowej. Działa przy gimnazjum i Centrum Kultury w Niemenczynie. Choć wyrasta z folkloru Wileńszczyzny, jej znakiem rozpoznawczym są tańce narodów świata.

— Główną wizytówką, tym, czym się odróżniamy, są tańce narodów świata. Ktoś inny organizuje stricte polski koncert, my też możemy, ale stawiamy na to, z czym żyjemy ponad 20 lat — mówił German Komarowski w rozmowie z „KW".

— Siedzę w tym chyba 25 lat. Poznajesz ludzi na festiwalach, koncertach, na kursie choreograficznym. Wszyscy bardzo chętnie idą na współpracę — dopowiedział rozmówca.

Dla gospodarza to sprawa rodzinna. W zespole tańczą obaj jego synowie, starszy jako solista, a żona opiekuje się najmłodszymi grupami.

— Rodzina jest tu, przy mnie — mówił.

Goście potwierdzili, że spiritus movens wydarzenia jest właśnie kierownik „Perły".

— Pan German co roku zaprasza grupy z zagranicy. W tym roku zaprosił nas z Anglii, to bardzo miło — mówił „Kurierowi Wileńskiemu" Marcin z „Karolinki", który na Litwie był pierwszy raz. Zaś czeska „Olza" przyjechała do Wilna ponownie, z „Perłą" wystąpiła już po raz trzeci. ■

eprasa.pl 95c64832dd

Cz. Okińczyc: Gazeta potrzebuje czytelników. Ale czytelnicy również potrzebują szacunku

Z zainteresowaniem przeczytałem apel Rady Redaktorów „Kuriera Wileńskiego" (opublikowany w Magazynie „Kuriera Wileńskiego" nr 43(125) 31października-6 listopada) skierowany do polskich organizacji i instytucji na Litwie.

Nie ukrywam, że wiele zawartych w nim argumentów jest mi bliskich. Sam prenumeruję „Kurier Wileński" i uważam, że polska prasa drukowana na Litwie jest czymś więcej niż tylko nośnikiem informacji. Jest częścią naszej tożsamości, świadectwem obecności, pamięci i kultury polskiej na tej ziemi. Jej zniknięcie byłoby stratą, której nie dałoby się łatwo odrobić.

Dlatego warto zabiegać o to, by czytelnicy nie odwracali się od drukowanych gazet. Warto je prenumerować, kupować, czytać i wspierać. Szczególnie na Litwie, gdzie polska prasa pełni również ważną funkcję wspólnotową i kulturotwórczą.

Mam jednak poważne zastrzeżenia do sposobu, w jaki autorzy apelu próbują przekonać nas do swojej racji. Już pierwsze zdania tekstu przynoszą dość zaskakującą diagnozę: młode pokolenie, uzależnione od telefonów i mediów społecznościowych, ma przez to popadać w ogłupienie i nieodpowiedzialność. Dalej dowiadujemy się, że tylko tradycyjne media potrafią powstrzymać dezinformację, propagandę i ogłupiające treści.

Czy naprawdę tak należy rozmawiać z młodym pokoleniem? Czy droga do odbudowy czytelnictwa ma prowadzić przez pouczanie i stawianie znaku równości między korzystaniem z nowych technologii a intelektualnym zubożeniem człowieka?

To diagnoza nie tylko zbyt daleko idąca, ale przede wszystkim niesprawiedliwa.

Telefon nie jest synonimem głupoty, podobnie jak papierowa gazeta nie jest automatyczną gwarancją mądrości. W internecie można znaleźć powierzchowność, manipulację i zwykły informacyjny szum, ale można też znaleźć wiedzę, wartościowe dziennikarstwo i ludzi prowadzących poważną debatę. Tak samo drukowana prasa może być źródłem rzetelnej informacji, ale jej papierowa forma sama w sobie nie czyni każdego tekstu prawdziwym ani wartościowym. Problemem nie jest zatem sam nośnik informacji. Problemem jest jakość informacji, odpowiedzialność za słowo, umiejętność krytycznego myślenia i zaufanie odbiorcy.

Szczególnie zastanawia mnie przekonanie autorów apelu, że obrona tradycyjnej prasy wymaga jednocześnie deprecjonowania mediów elektronicznych. Przecież przyszłość dziennikarstwa nie musi polegać na wojnie papieru z ekranem. Te dwa światy mogą się uzupełniać. Gazeta drukowana może dawać czytelnikowi pogłębioną refleksję, spokój lektury i poczucie obcowania z czymś trwałym, a wydanie internetowe może zapewniać szybkość, dostępność i docieranie do młodszych odbiorców.

Jeżeli chcemy, aby młodzi ludzie czytali polską prasę, powinniśmy ich do niej przyciągać, a nie z góry uznawać za ofiary technologicznego ogłupienia. Trudno zdobywać nowych czytelników, zaczynając od obrażania ich sposobu życia.

Jest jeszcze jeden aspekt, który w tym apelu zwraca moją uwagę. Autorzy słusznie piszą o konieczności ratowania polskiej szkoły na Litwie poprzez rozwój czytelnictwa. Trudno się z tym nie zgodzić. Ale czytelnictwo nie rodzi się z administracyjnych apeli, nakazów ani moralizowania. Rodzi się z ciekawości, potrzeby poznawania świata, atrakcyjnych treści i zaufania do autora. Gazeta musi być czytelnikowi potrzebna. Musi go interesować, zaskakiwać, czasem prowokować do dyskusji, a przede wszystkim szanować jego inteligencję.

Nie można też zapominać, że zaufanie do prasy buduje się nie tylko poprzez przywiązanie do tradycji, lecz także przez otwartość na krytykę, różnorodność opinii i gotowość do rozmowy z czytelnikiem. Czytelnik nie jest petentem, któremu redakcja wyświadcza łaskę, wydając gazetę. Jest partnerem, bez którego żadna redakcja nie ma racji bytu.

I właśnie dlatego apel Rady Redaktorów warto potraktować również jako okazję do zadania kilku niewygodnych pytań samemu środowisku dziennikarskiemu. Jak skuteczniej docierać do młodych? Jak sprawić, by polska gazeta na Litwie była dla nich atrakcyjna? Jak łączyć tradycję z nowoczesnością? Jak budować wspólnotę czytelników, zamiast dzielić ją na tych, którzy czytają papier, i tych, którzy korzystają z internetu?

Nie piszę tego jako ktoś, kto odwrócił się od „Kuriera Wileńskiego". Wręcz przeciwnie. Prenumeruję tę gazetę i chciałbym, aby miała jak najwięcej prenumeratorów, aby rozwijała się i była obecna w życiu kolejnych pokoleń Polaków na Litwie. Właśnie z sympatii do niej nie chciałbym, aby jej obrona przybierała formę nostalgii za przeszłością i niepotrzebnego konfliktu z teraźniejszością.

Szanujmy papier, ale nie demonizujmy ekranu. Brońmy tradycyjnego dziennikarstwa, ale nie przypisujmy sobie monopolu na mądrość i prawdę. Zachęcajmy młodych do czytania, ale najpierw spróbujmy ich zrozumieć.

Bo polskiej prasy na Litwie nie uratuje przekonanie, że dawniej ludzie byli mądrzejsi, a dziś młodzież jest ogłupiona przez telefony. Uratuje ją przede wszystkim dobra gazeta, rzetelni dziennikarze, interesujące teksty i czytelnicy, którzy czują, że ktoś traktuje ich poważnie.

Gazeta potrzebuje czytelników. Ale czytelnicy również potrzebują szacunku. ■

Czesław Okińczyc, sygnatariusz Aktu Niepodległości Litwy

eprasa.pl 95c64832dd

„Kraszewski” otrzymał dofinansowanie kolejny na projekt „Tvariau”

Gimnazjum im. Józefa Ignacego Kraszewskiego w Wilnie przekazało „Kurierowi Wileńskiemu”, że nieustannie rozwija swoje przestrzenie edukacyjne, tworząc uczniom coraz lepsze warunki do nauki, poznawania przyrody i odkrywania świata — wszystkimi zmysłami.

W roku szkolnym 2024/2025 z inicjatywy dyrektor Heleny Juchniewicz gimnazjum uczestniczyło w konkursie „Tvariau” (w tłum. dosłownym: „Bardziej zrównoważenie”), organizowanym przez EDU Vilnius, i otrzymało finansowanie na projekt poświęcony zmniejszaniu marnowania żywności oraz tworzeniu zielonych przestrzeni edukacyjnych. Dzięki pozyskanym środkom szkolna przestrzeń wzbogaciła się o nowoczesną szklarnię, sensoryczną ścieżkę bosych stóp oraz aromaterapeutyczną ścieżkę z roślinami o przyjemnych zapachach.

Uczniowie spacerują po ścieżce bosych stóp, doświadczając różnorodnych faktur podłoża, a wśród aromatycznych roślin odkrywają zapachy mięty — czekoladowej, cytrynowej czy... Coca-Coli. Rosną tu również cząber, szałwia i rumianek. W zamyśle przestrzeń ma pomagać wyciszyć się.



Uczniowie spacerują po ścieżce bosych stóp, doświadczając różnorodnych faktur podłoża, a w szklarni teoria spotyka się z praktyką **Fot. Julia Dunowska / Ewelina Grycewicz / Zyta Kobiak, Fotokolaż A.K.**

SZKLARNIA — ŻYWA PRACOWNIA BIOLOGICZNA

W szklarni teoria spotyka się z praktyką. Uczniowie samodzielnie sadzą, pielęgnują i obserwują rozwój ogórków, pomidorów, sałaty, papryki, pietruszki, rukoli i koperku, przekonując się, ile pracy wymaga wyhodowanie zdrowej żywności. Największą satysfakcję daje im możliwość skosztowania własnoręcznie wyhodowanych warzyw.

Własny ogródek mają również najmłodsi uczniowie. Sadzą w nim fasolkę, rzodkiewkę, marchewkę i buraczki, a później mogą spróbować warzyw, których wzrost śledzili od samego początku.

W ramach projektu zakupiono również krzewy borówki amerykańskiej, porzeczek i malin, a także drzewka owocowe: wiśnie, śliwy, jabłonie i grusze.

W ramach projektu zakupiono również krzewy borówki amerykańskiej, porzeczek i malin, a także drzewka owocowe: wiśnie, śliwy, jabłonie i grusze. Część zbiorów zostaje przygotowana na zimę — nauczycielka technologii Zyta Kobiak wraz z uczniami suszyła jabłka. Dzięki temu zimą dzieci mogą delektować się herbatami z różnych odmian mięty zebranej na ścieżce aromaterapeutycznej i kosztować suszonych jabłek z własnego sadu. To przykład tego, jak można ograniczać marnowanie żywności i cieszyć się zdrowymi produktami przez cały rok.

Uczniowie podlewają rośliny, sadzą rośliny ozdobne, dbają o porządek w ogródku, a po zakończeniu sezonu przygotowują grządki do zimowego odpoczynku.

KOLEJNY KROK: LABORATORIUM W ALTANCE

Również w tym roku szkoła uczestniczyła w konkursie „Tvariau” i otrzymała finansowanie na realizację kolejnego projektu. Tym razem powstanie laboratorium przyrodnicze w szkolnej altance. Zostaną zakupione lornetki do obserwacji ptaków, lupy do poznawania świata owadów oraz przyrządy do badania środowiska naturalnego.

Uczniowie będą mogli mierzyć pH (kwasowość) wody i gleby, sprawdzać zawartość azotanów i azotynów, a także badać poziom zanieczyszczenia powietrza. Nowa przestrzeń pozwoli uczniom wcielić się w rolę młodych naukowców.

Inicjatorka, koordynatorka strategiczna i kuratorka projektów: dyrektor Helena Juchniewicz. Koordynatorka projektów: Ewelina Grycewicz. Wykonawcy projektów: nauczycielki biologii Ewelina Grycewicz i Jolanta Szałkowska, nauczania początkowego — Jolanta Raczewska i Maria Dunowska, klas przedszkolnych — Julia Dunowska, chemii — Czesława Kavaliauskiene, technologii — Zyta Kobiak oraz uczniowie klas 5–10. ■

Opr. A.K. na podst. nadesłanych materiałów

eprasa.pl 95c64832dd

W Polsce upamiętniono obrońców Warszawy: Korpus WKL i gen. Jasińskiego

Apolinary Klonowski

W środę 4 listopada w Warszawie oddano hołd Korpusowi Wielkiego Księstwa Litewskiego który zginął w 1794 roku broniąc Warszawy przed rosyjską armią, przed rzezią ludności cywilnej Pragi dokonanej przez hołubionego dziś w Rosji gen. Suworowa.

DZIŚ WSPOMINA O NICH TABLICA

To inicjatywa położonej nieopodal szkoły pod patronatem gen. Jakuba Jasińskiego we współpracy z ambasadą. Dwujęzyczna tablica przypomina o tej ofierze litewskich żołnierzy przy symbolicznym grobie wspominanego do dzisiaj generała.

Dla upamiętnienia poległych żołnierzy Wielkiego Księstwa Litewskiego złożono wieniec przy symbolicznym grobie gen. Jakuba Jasińskiego na starym Cmentarzu Kamionkowskim, a także przy kościele Matki Bożej Loretańskiej, gdzie znajduje się tablica poświęcona żołnierzom Korpusu WKL.

Ten gest zorganizowała społeczność LXXII Liceum Ogólnokształcące im. gen. Jakuba Jasińskiego w Warszawie, do inicjatywy dołączyła Ambasada Republiki Litewskiej w Warszawie. Podziękowała za „pielęgnowanie pamięci o naszych wspólnych bohaterach, którzy walczyli i polegli za wolność, godność i niepodległość".

SZKOŁA CHCE ŚCIŚLEJSZEJ WSPÓŁPRACY Z LITWĄ

Jak mówi w rozmowie z „Kurierem Wileńskim" wicedyrektor LXXII Liceum Ogólnokształcącego im. gen. Jakuba Jasińskiego w Warszawie Adrian Trzaska, to coroczna inicjatywa.

— Co roku spotykamy się przy grobie naszego patrona, generała Jakuba Jasińskiego. Liceum nasze nosi imię gen. Jasińskiego i znajduje się zaledwie 20 metrów od cmentarza (Kamionkowskiego — przyp.red.) i symbolicznego grobu (gen. Jasińskiego — przyp.red.), którym się opiekujemy. Zapraszamy władze ambasady, dzielnicy, kombatantów, a także polskie jednostki wojskowe noszące imię Jasińskiego — z Wrocławia i z Inowrocławia. Patronat nad uroczystością obejmuje Stowarzyszenie Saperów Polskich, ponieważ gen. Jasiński jest opiekunem saperów. To inicjatywa naszej szkoły — mówi „Kurierowi Wileńskiemu" wicedyrektor szkoły, Adrian Trzaska.

— W ubiegłym roku gościliśmy pana ambasadora, w tym roku przedstawiciela ambasady (Litwy — przyp. red.). Jesteśmy w stałym kontakcie z ambasadą i chcemy nawiązać ściślejszą współpracę i wymianę z Litwą, tak, aby uczniowie z Litwy mogli przyjechać do naszej szkoły. Ambasada nas rozumie i współpracujemy — wyjaśnia.

„UCZNIOWIE WIEDZĄ, JAKIE WARTOŚCI WYZNAWAŁ"

Jak się dowiedzieliśmy, szkoła aktywnie pielęgnuje dziedzictwo Jakuba Jasińskiego oraz historię przyjaźni polsko-litewskiej.

— Organizujemy akademie poświęcone gen. Jakubowi Jasińskiemu, a jeśli w bibliotekach odbywają się o nim odczyty, jesteśmy na nie zapraszani i jesteśmy obecni. Na lekcjach historii mówimy też o unii polsko-litewskiej. Uczniowie wiedzą o naszym patronie i wiedzą, jakie wartości wyznawał — konstatuje Adrian Trzaska.

„Pamięci żołnierzy korpusu Wielkiego Księstwa Litewskiego Wojsk Rzeczypospolitej, którzy pod dowództwem generała Jakuba Jasińskiego polegli w obronie Warszawy w walce z wojskiem rosyjskim 4 listopada A.D. 1794 w ostatniej bitwie Insurekcji Kościuszkowskiej. W hołdzie ofiarom rzezi Pragi, w 230. rocznicę Konstytucji 3 maja wzmocnionej Zaręczeniem Wzajemnym Obojga Narodów 20 października A.D. 1791; Wdzięczni poprzednim pokoleniom Polacy i Litwini" — czytamy na położonej nieopodal tablicy.

Gen. Jakub Jasiński dowodził insurekcją kościuszkowską na Litwie przeciwko rosyjskim okupantom. To w jego czasie powstał pierwszy tej rangi dokument w jęz. litewskim, „Aciszaukimas", o którym pisaliśmy na łamach „Kuriera Wileńskiego". ■

MRF MEDIJŲ REMIMO FONDAS



Symboliczny grób gen. Jakuba Jasińskiego jest objęty opieką także dziś — przez społeczność położonej nieopodal szkoły pod jego patronatem
Fot. Ambasada RL w Warszawie, opr. A.K.

eprasa.pl 95c64832dd

„Wojna już trwa”. Dariusz Litwinowicz o potrzebie przygotowania się na kryzys

Honorata Adamowicz

Czy wojna musi dotrzeć do naszych domów, byśmy odczuli jej skutki? Nie trzeba alarmów bombowych ani walk na ulicach, by ponosić jej koszty. Droższe paliwo, rosnące wydatki na obronność, utrudniony rozwój regionów przygranicznych i zagrożenia hybrydowe — to również konsekwencje wojny. „Wojna już trwa” — przekonuje w rozmowie z „Kurierem Wileńskim” Dariusz Litwinowicz, specjalista Wydziału Bezpieczeństwa Cywilnego Samorządu Rejonu Wileńskiego, działacz społeczny i dowódca Kompanii im. gen. Tadeusza Kościuszki w Litewskim Związku Strzelców. Jego zdaniem wzmacnianiu obronności musi towarzyszyć przygotowanie mieszkańców do radzenia sobie w kryzysie.



Od samego patrzenia na wiadomości i martwienia się nikt nie stanie się lepiej przygotowany — mówi Dariusz Litwinowicz

Zainteresowanie działalnością Litewskiego Związku Strzelców (Lietuvos šaulių sąjunga) pozostaje wysokie. Organizacja skupia około 20 tys. członków, a charakter jej szkoleń zmienia się wraz z doświadczeniami współczesnych konfliktów.

— Przede wszystkim sami się szkolimy, szkolimy innych i rozwijamy nasze zdolności. Ale dzisiejszy strzelec to już nie ten sam strzelec co pięć lat temu, kiedy dużą część przygotowania kojarzyliśmy z bieganiem po lesie. Dziś coraz więcej miejsca zajmują komputery, ekrany, drony, termowizory i systemy łączności. Na ćwiczeniach trzeba umieć zebrać informację, sprawdzić ją i przekazać tak, żeby ktoś inny mógł z niej skorzystać. Sama obecność w lesie już nie wystarczy. Sprawność fizyczna pozostaje potrzebna, ale obok niej trzeba mieć wiedzę techniczną i umieć pracować w zespole. Jest miejsce zarówno dla człowieka sprawnego w terenie, jak i dla tego, który dobrze radzi sobie z komputerem — mówi Dariusz Litwinowicz.

CZAS, KTÓREGO NIE WOLNO ZMARNOWAĆ

Wojna Rosji przeciwko Ukrainie zmieniła sposób postrzegania bezpieczeństwa również na Litwie. Zagrożenie przestało być odległym scenariuszem. Pozostaje pytanie, jak wykorzystać czas, który mamy na przygotowanie.

— Widzimy, co dzieje się za naszymi granicami. Nie możemy czekać, aż zagrożenie zapuka do naszych domów. Ja osobiście traktuję czas na przygotowanie jako dar Boży. Możemy wyciągać wnioski z doświadczeń Ukrainy, uczyć się i poprawiać własne błędy, zanim przyjdzie nam zapłacić za nie znacznie wyższą cenę. Tylko trzeba ten czas wykorzystać. Od samego patrzenia na wiadomości i martwienia się nikt nie stanie się lepiej przygotowany — podkreśla Litwinowicz.

Odpowiedzialność nie kończy się na wojsku i służbach. Zaczyna się również w domu: od rozmowy z bliskimi i sprawdzenia, jak rodzina poradzi sobie bez codziennych udogodnień.

— Po pierwsze, zadbaj o siebie i swoją rodzinę. O zdrowie, sprawność i podstawowe umiejętności. Sprawdź, czy masz wodę, żywność, potrzebne leki, latarkę i możliwość naładowania telefonu. Ustal z bliskimi, jak się skontaktujecie, jeśli zwykłe połączenia przestaną działać, i gdzie się spotkacie. To nie są wielkie przedsięwzięcia. Ale trzeba je zrobić wcześniej. Kiedy gaśnie światło, jest już trochę za późno, żeby zastanawiać się, gdzie kupić latarkę — wyjaśnia nasz rozmówca.

Burze i przerwy w dostawach energii pokazują, jak szybko zwykła awaria może utrudnić życie całej rodzinie.

— Ciągle zaskakują nas zdarzenia, o których wiemy, że mogą się powtórzyć. Przez kilka godzin nie ma prądu i już pojawia się problem: nie działa ogrzewanie, nie można przygotować jedzenia, telefon się rozładowuje. A co, jeśli potrwa to kilka dni? Nie chodzi o to, żeby żyć w strachu. Chodzi o to, żeby własnym nieprzygotowaniem nie dokładać sobie kolejnego problemu — mówi.

PRZETRWAĆ I POMÓC INNYM

Podczas wojny zakłócenia dostaw energii, łączności czy dostępu do usług mogą występować jednocześnie i trwać znacznie dłużej.

13.>>

eprasa.pl 95c64832dd

12.>>

Przygotowanie gospodarstw domowych wpływa wtedy również na to, komu w pierwszej kolejności będą mogły pomagać służby.

— Nie daj Boże, żeby wojna przyszła. Ale jedno jest pewne: człowiek lepiej przygotowany ma większe szanse, żeby sobie poradzić. Jeśli umiesz zadbać o siebie i rodzinę, pomoc może szybciej dotrzeć do kogoś, kto sam sobie nie poradzi. Do osoby starszej, chorej, samotnej. A może ty sam będziesz mógł pomóc sąsiadowi. Nam chodzi o to, żeby nie tylko nie zginąć, ale jeszcze móc pomóc innym — zaznacza Dariusz Litwinowicz.

Zapasy są więc jednym z elementów przygotowania. Równie potrzebne są pierwsza pomoc, znajomość najbliższego otoczenia i gotowość do współpracy.

TRZEBA NADRABIAĆ ZALEGŁOŚCI

Rozmówca „Kuriera Wileńskiego" ocenia, że w ciągu ostatnich pięciu lat przygotowanie Litwy wyraźnie się poprawiło. Zwraca jednak uwagę, że rozwój obronności wymaga ciągłej pracy, a zakup sprzętu jest dopiero jej początkiem.

— Jest o wiele lepiej niż pięć lat temu. Ale czy możemy powiedzieć: jesteśmy gotowi, wystarczy? Nie. Nasz przeciwnik korzysta z ogromnych zapasów zgromadzonych jeszcze w czasach sowieckich. Nawet sprzęt sprzed kilkudziesięciu lat nadal zabija. Nie można go lekceważyć tylko dlatego, że jest stary. Z drugiej strony widzimy, jak szybko zmieniają się technologie. Drony, termowizja, rozpoznanie i łączność zmieniają sposób działania. Kupienie urządzenia to początek. Potrzebny jest jeszcze człowiek, który potrafi je obsługiwać, zespół, który umie wykorzystać informacje, i zaplecze, które utrzyma to wszystko w działaniu — mówi.

Takie przygotowanie obejmuje również gospodarkę: zdolność do produkcji, napraw, zaopatrzenia i utrzymania podstawowych usług.

— Przez lata zbyt łatwo przyjmowaliśmy, że poważna wojna nas nie dotyczy. Teraz trzeba nadrabiać zaległości. Potrzebujemy zapasów, sprawnej gospodarki i ludzi, którzy wiedzą, co mają robić. Sam komputer niczego za nas nie rozwiąże. Dron też sam nie zastąpi przygotowanego człowieka. Dlatego trzeba szkolić się, szkolić się, szkolić się. I sprawdzać na ćwiczeniach, czy to, co dobrze wygląda w prezentacji, rzeczywiście działa — przekonuje Litwinowicz.

W tym wysiłku widzi także szansę na odstraszenie potencjalnego agresora.

— Jeśli przeciwnik zobaczy, że jesteśmy przygotowani, że społeczeństwo potrafi działać, a państwo potrafi się bronić, może uznać, że nie opłaca mu się napadać. Po to się przygotowujemy: żeby ten najgorszy scenariusz się nie spełnił — dodaje.

WOJNA, KTÓRA DOTYKA RÓWNIEŻ MIESZKAŃCÓW WILEŃSZCZYZNY

Rozmówca sprzeciwia się sprowadzaniu wojny wyłącznie do walk na froncie. Jej skutki przekraczają granice państw bezpośrednio zaangażowanych w działania zbrojne.

— Ja uważam, że wojna już trwa. Nie mówię, że na Litwie toczą się walki. Mówię, że już ponosimy jej koszty i odczuwamy zagrożenia. II wojna światowa też wpływała na życie ludzi w miejscach, na które nie spadła ani jedna bomba. Dziś również nie trzeba mieć frontu pod oknem, żeby wojna zmieniała nasze życie — zauważa.

Jednym z tych kosztów jest konieczność przeznaczania większych środków na bezpieczeństwo. Szczególnie odczuwają napięcia społeczności przygraniczne, których codzienne funkcjonowanie i perspektywy rozwoju zależą także od sytuacji po drugiej stronie granicy.

— Pieniądze, które musimy przeznaczać na dodatkowe zabezpieczenia, mogłyby służyć również zdrowiu, oświacie czy rozwojowi naszych miejscowości. Ale zagrożenie sprawia, że musimy zmieniać priorytety. Mieszkańcy pogranicza odczuwają też ograniczenia ruchu i niepewność, która utrudnia planowanie działalności czy inwestycji. Musimy budować płoty zamiast mostów. To też jest koszt tej sytuacji — mówi Dariusz Litwinowicz.

Wskazuje również na presję informacyjną i próby osłabiania wzajemnego zaufania.

— Wojna ma różne oblicza. Jest przemoc zbrojna, ale są też dezinformacja, zastraszanie i próby skłócenia ludzi. Ktoś chce, żebyśmy przestali ufać sobie nawzajem, pokłócili się i uznali, że nic od nas nie zależy. Dlatego odporność to również umiejętność zatrzymania się i sprawdzenia informacji, zanim przekażemy ją dalej. Nie każda niepokojąca wiadomość jest prawdziwa i nie na każdą trzeba reagować paniką — podsumowuje. ■

Fot. Marian Paluszkiewicz

MRF MEDIJŲ RĖMIMO FONDAS



Przygotowanie na sytuacje kryzysowe wymaga nie tylko wiedzy, ale również praktycznych umiejętności

eprasa.pl 95c64832dd

Milczenie, które zastanawia. Gdzie są głosy w obronie polskiego dziedzictwa?

Wracamy do tematu tablic upamiętniających polskich artystów — Józefa Czechowicza oraz Wincentego i Ludomira Śleńdzińskich.

Justyna Giedrojć

Jak już informował „Kurier Wileński", w stolicy z inicjatywy władz Samorządu Miasta Wilna mają zostać umieszczone tablice poświęcone wybitnemu wileńskiemu fotografowi oraz znanym malarzom. Czerwone, metalowe tablice w języku litewskim pojawią się na ścianie drewnianego domu przy ul. Giedraičiu 32. Upamiętnią nie tylko związanych z Wilnem polskich twórców, lecz także sam budynek, którego historia jest równie niezwykła jak losy jego dawnych mieszkańców.



W Wilnie dwujęzyczne tablice pamiątkowe upamiętniają wybitne postacie zasłużone dla kultury polskiej i litewskiej, wśród nich Adama Mickiewicza, Józefa Kraszewskiego i Józefa Zawadzkiego **Fot. Marian Paluszkiewicz**

SPRAWA, KTÓRA DOTYCZY NAS WSZYSTKICH

Inicjatywa samorządu dotycząca umieszczenia tablic pamiątkowych poświęconych polskim artystom, zaprojektowanych wyłącznie w języku litewskich, nie wywołała żadnej reakcji ze strony tych środowisk, od których można było oczekiwać szczególnego zainteresowania tą sprawą. Nie zabrali głosu ani radni polskiej frakcji samorządowej, ani przedstawiciele polskich organizacji społecznych i kulturalnych, ani też pojedynczy mieszkańcy. Tym bardziej zastanawia ten brak reakcji, że sprawa została nagłośniona przez lokalne polskie media. Jako pierwsza temat podjęła Telewizja TVP Wilno, informacja pojawiła się też na łamach „Kuriera Wileńskiego". Można więc powiedzieć, że wiadomość dotarła do polskiej społeczności, a mimo to nie wzbudziła szerszej dyskusji.

POLSKI JAKO JEDEN Z JĘZYKÓW OBCYCH

„Kurier Wileński" zapytał stołeczny samorząd, czy rozważano możliwość umieszczenia tablic upamiętniających polskich twórców w dwóch językach — litewskim i polskim. Tym bardziej, że w Wilnie znajduje się już kilka dwujęzycznych tablic, więc takie rozwiązanie nie byłoby żadną nowością.

„Zasady umieszczania tablic pamiątkowych określa Rada Miasta Wilna. Jeżeli tablica pamiątkowa jest finansowana ze środków budżetu samorządu, jej treść oraz miejsce zamontowania również muszą uzyskać akceptację Rady Miasta Wilna. Wniosek dotyczący umieszczenia takich tablic składa Komisja ds. Pamięci Historycznej Rady Miasta Wilna.

Po uzyskaniu zgody Rady przygotowywany jest projekt konkretnej tablicy pamiątkowej, zgodnie z zaleceniami dotyczącymi produkcji i montażu standardowych tablic pamiątkowych.

Tablice montowane są na wysokości 2,6–3 m i wyposażane w kod QR, którego zeskanowanie przekierowuje mieszkańca do opisu upamiętnionej postaci w bazie danych VilniusDNR, dostępnej również w języku polskim.

Tablice pamiątkowe nie są duże, a ilość miejsca na tekst jest bardzo ograniczona. Nie możemy zatem zmniejszać wielkości liter ani zwiększać objętości tekstu poprzez tłumaczenie treści na jeden lub kilka języków obcych. Dlatego informacje w innych językach publikowane są w internetowej bazie danych" — głosi komunikat samorządu.

Na pytanie, czy do samorządu wpłynęły wnioski lub apele ze strony działających w Wilnie polskich organizacji, dotyczące dwujęzyczności wspomnianych tablic pamiątkowych, samorząd odpowiedział, że nie otrzymał dotychczas żadnych tego rodzaju wniosków.

Z przekazanej redakcji odpowiedzi wynika także, że samorząd nie posiada informacji o tym, by członkowie frakcji Akcji Wyborczej Polaków na Litwie — Związku Chrześcijańskich Rodzin (AWPL-ZChR) w Radzie Miasta Wilna zwracali się z wnioskiem o umieszczenie na wspomnianych tablicach pamiątkowych napisów w dwóch językach — litewskim i polskim.

Jak już pisaliśmy, Rada Miasta Wilna podjęła decyzję o umieszczeniu tablic pamiątkowych w języku litewskim 21 października.

15.>>

eprasa.pl 95c64832dd

14.>>

Decyzja została przyjęta pomimo nieobecności radnych AWPL-ZChR podczas głosowania. Radni AWPL-ZChR nie wzięli udziału w głosowaniu, ponieważ wraz z pozostałymi radnymi opozycji opuścili salę obrad w geście protestu przeciwko proponowanym przez koalicję rządzącą zmianom w regulaminie Rady Samorządu Wilna, które ograniczały prawa radnych opozycyjnych do zgłaszania projektów uchwał i zabierania głosu. W rezultacie ich nieobecność objęła również głosowanie dotyczące tablic upamiętniających Józefa Czechowicza oraz Wincentego i Ludomira Śleńdzińskich.

POLSKOŚĆ ŻYWĄ CZĘŚCIĄ CODZIENNOŚCI I ŻYCIA SPOŁECZNEGO WILNA

Upamiętnianie osób, które dzięki swojej twórczości wpisały się w historię polskiej kultury, ma szczególne znaczenie. Polskojęzyczne tablice pamiątkowe przypominają o historycznej obecności Polaków w Wilnie oraz ich wkładzie w rozwój życia kulturalnego miasta.

O znaczeniu polskiego dziedzictwa dla tożsamości Wilna mówił „Kurierowi Wileńskiemu" Edward Trusewicz, wiceprezes Związku Polaków na Litwie i radny Samorządu Miasta Wilna.

— Powszechnie wiadomo, że Wilno jest miastem o niezwykle bogatym dziedzictwie historycznym i kulturowym, którego nie sposób zrozumieć bez uwzględnienia wielowiekowej obecności Polaków i ich fundamentalnego wkładu w kształtowanie jego tożsamości. Dziedzictwo naszego miasta nie jest zbiorem odrębnych historii narodowych, ale wspólnym dorobkiem pokoleń ludzi, którzy przez stulecia tworzyli Wilno. Uznanie polskiego wkładu wzbogaca to rozumienie i może mieć szczególne znaczenie dla współczesnego Wilna, w którym polskość jest żywą częścią codzienności i życia społecznego. Polacy są nie tylko strażnikami historycznej pamięci, ale również współtwórcami teraźniejszości i przyszłości miasta, dlatego upamiętnianie wybitnych Polaków powinno być naturalnym elementem. Siłą współczesnego Wilna jest bogactwo tradycji, które ukształtowały jego tożsamość, a historia miasta przypomina, że mimo różnic przez pokolenia tworzyliśmy to samo Wilno — podkreślał Edward Trusewicz.

Pojawia się więc pytanie, czy polska historia i kultura są rzeczywiście ważne dla naszych przedstawicieli i organizacji, czy też przypominają sobie o nich głównie przy okazji oficjalnych uroczystości i rocznic? ■



W 1892 r. drewniany dom spod podnóża Góry Giedymina został przeniesiony na Śnipiszki, na ulicę Chocimską-Chiwańską (obecnie ul. Giedraičių). Mieściła się w nim pracownia fotograficzna Józefa Czechowicza, mieszkali tu również malarze Wincenty i Ludomir Śleńdzińscy **Fot. vilnius.lt**

Dodatkowe dni wolne na opiekę nad wnukami

Pracujący dziadkowie na Litwie mogą zyskać cztery dodatkowe płatne dni wolne rocznie na opiekę nad wnukami. Sejm poparł projekt nowelizacji Kodeksu pracy w pierwszym czytaniu. Propozycja wywołała jednak sprzeciw części parlamentarzystów, którzy obawiają się dodatkowych kosztów dla pracodawców.

Za skierowaniem projektu do dalszych prac głosowało 32 posłów, dziewięciu było przeciw, a 17 wstrzymało się od głosu. Propozycją zajmie się teraz sejmowa Komisja Spraw Społecznych i Pracy. Ponowne rozpatrzenie projektu na posiedzeniu plenarnym zaplanowano na styczeń przyszłego roku. Projekt przedstawiony przez socjaldemokratę Tomasa Martinaitisa przewiduje cztery płatne dni wolne rocznie dla pracujących dziadków opiekujących się wnukami do 14. roku życia lub wnukami z niepełnosprawnością do 18. roku życia. Dni te będzie można wykorzystać m.in. w przypadku choroby dziecka, zamknięcia placówki opiekuńczej lub innych nieprzewidzianych okoliczności. Ich liczba nie będzie zależeć od liczby wnuków. Pracownik otrzyma za ten czas średnie wynagrodzenie. Niewykorzystane dni nie przejdą na kolejny rok i nie będą podlegać rekompensacie pieniężnej. Zdaniem autora projektu nowe przepisy pomogą młodym rodzinom godzić pracę z wychowywaniem dzieci, a dziadkom umożliwią dłuższe pozostanie na rynku pracy.

Propozycja spotkała się z krytyką opozycji. Konserwatysta Mindaugas Lingė określił ją jako „ekonomiczne wymuszenie", wskazując, że koszty dodatkowych dni wolnych poniosą pracodawcy. „Sięgamy do kieszeni, na które ktoś inny musi zarobić. Gdzie są granice tego populizmu?" — oburzył się polityk. Podobne zastrzeżenia zgłosiła liberałka Edita Rudelienė.

Zgodnie z projektem wniosek o dzień wolny należałoby złożyć co najmniej 3 dni robocze wcześniej, z wyjątkiem nagłych sytuacji. Nowe przepisy miałyby wejść w życie 1 listopada 2027 r.

Opr. J.B. na podst. ELTA

eprasa.pl 95c64832dd

„Dlaczego Orlen, a nie banki?”. Podatek od zysków nadzwyczajnych podzielił Litwę

Kwestia opodatkowania przedsiębiorstwa Orlen Lietuva wywołała dyskusję polityczną na Litwie. „Nie rozumiem, dlaczego z racji deficytowego budżetu, ma zostać opodatkowany Orlen, a nie banki” — zauważa w rozmowie z „KW” Šarūnas Liekis.

Antoni Radczenko

Rząd rozważa możliwości opodatkowania nadzwyczajnych zysków przedsiębiorstw energetycznych, osiąganych w związku z wysokimi cenami ropy naftowej. Premier Mindaugas Sinkevičius oświadczył w Sejmie, że strona litewska poinformowała Orlen o planach wprowadzenia nowego podatku.



Rząd rozpatruje pomysł dodatkowego opodatkowania Orlen Lietuva

PODATEK W POLSCE

Koncern odpowiedział, że dodatkowe opodatkowanie może mieć wpływ na modernizację rafinerii w Możejkach. Szef litewskiego rządu podkreślił, że nowy podatek może wpłynąć na relacje z Polską. „Jest tu również aspekt stosunków sąsiedzkich między państwami, co także ma znaczenie, ale musimy myśleć z perspektywy interesu państwa narodowego” — oświadczył polityk.

Premier podkreślił, że podatek nie dotyczy tylko i wyłącznie Orlenu, ale jeszcze kilku spółek.

Podatek od nadzwyczajnych zysków obowiązuje w Polsce od 1 listopada. Zgodnie z nowym aktem prawnym stawka dla producentów paliw ma wynieść 60 proc. podstawy opodatkowania, czyli nadwyżki osiągniętych przez podatnika od przychodów ponad kwotę przychodów, jaka zostałaby osiągnięta przez tego podatnika przy zastosowaniu marży referencyjnej. Dla sprzedawców, którzy nie produkują paliw, stawka wynosi 50 proc. Marża referencyjna stanowi historyczną marżę danego podatnika z roku 2025, rozumianą jako procentowy udział zysku ze sprzedaży paliw ciekłych w przychodach z ich sprzedaży w tym roku (średnia marża sprzedaży), powiększoną o 20 proc., przy czym nie może być niższa niż 2 proc.

„STANOWISKO ZROZUMIAŁE”

— Nie bardzo rozumiem, dlaczego Litwa w tym przypadku ma kopiować Polskę. W Polsce Orlen de facto jest spółką państwową. Orlen Lietuva nie jest litewską spółką państwową. To jest spółka innego państwa działająca w naszym kraju. Nie rozumiem, dlaczego de facto musimy stosować sankcje względem podmiotu innego kraju działającego na Litwie. Nie bardzo rozumiem, dlaczego w poszukiwaniu dodatkowych środków do budżetu ma być opodatkowany właśnie Orlen Lietuva. Dlaczego nie jest wprowadzony na przykład podatek bankowy? Banki nie ponoszą żadnego ryzyka w kwestii bezpieczeństwa kraju. Tylko po prostu zdalnie ściągają dochody. Dlatego stanowisko Orlenu jest absolutnie zrozumiałe. W ciągu 20 lat Orlen zainwestował olbrzymie pieniądze. Natomiast zyskowność Orlen Lietuva balansuje na granicy rentowności. Nikt inny nie dokonał u nas takich inwestycji jak Orlen. Dlatego sam pomysł jest absurdalny — komentuje sytuację dla „Kuriera Wileńskiego” Šarūnas Liekis, dziekan Wydziału Nauk Politycznych i Dyplomacji Uniwersytetu Witolda Wielkiego.

NIERENTOWNA INWESTYCJA?

Wcześniej prezes Orlenu Ireneusz Fąfara poinformował w rozmowie z PAP, że obecnie trwa analiza dotycząca celowości inwestycji w modernizację zakładu. Fąfara nie wykluczył, że brak modernizacji może w przyszłości doprowadzić do zamknięcia rafinerii. Prezes Orlenu dodał, że z punktu widzenia finansowego rafinerii w Możejkach jest inwestycją nierentowną.

Kwestia nowego podatku spotkała się na Litwie z ożywioną dyskusją. Sceptyczni wobec pomysłu są ministrowie spraw zagranicznych i finansów.

17.>>

eprasa.pl 95c64832dd

16.>>

„Jest to jedna z największych polskich inwestycji. Obecnie przedsiębiorstwo realizuje ogromny projekt modernizacyjny i inwestuje w procesy przetwórstwa nowej generacji. Musimy zatem uwzględniać kontekst geopolityczny i nie strzelać sobie w stopę, osiągając minimalne korzyści finansowe dla litewskiego budżetu, a jednocześnie narażając się na konsekwencje polityczne dla naszych relacji dwustronnych i klimatu inwestycyjnego — oświadczył w rozmowie z „Žinių radijas" Kestutis Budrys.

Minister finansów oświadczył dziennikarzom, że możliwość opodatkowania nadzwyczajnych zysków Orlenu na razie jest rozpatrywana z ostrożnością, ponieważ taka decyzja mogłaby wiązać się z ryzykiem geopolitycznym i zaszkodzić strategicznym inwestycjom w kraju. Nie wykluczył jednak, że publicznie wyrażane przez spółkę wątpliwości dotyczące dalszych inwestycji w rafinerię w Możejkach mogą stanowić próbę wywarcia presji. „Oczywiście taka reakcja mogłaby być w ten sposób interpretowana, ale trzeba też zrozumieć, że kiedy inwestuje się gdzieś duże sumy pieniędzy, ma się określone oczekiwania..." — powiedział Taurimas Valys.

WADLIWY POMYSŁ

Szef Litewskiej Konfederacji Energetyki Odnawialnej Martynas Nagevičius uważa, że rząd nie powinien rezygnować z planów dodatkowego opodatkowania Orlen Lietuva. „U nas się toczy dyskusja, że nie wolno krzywdzić Orlenu, ponieważ jest to firma naszego strategicznego partnera, Polski. Uważam, że jest to poważny błąd, ponieważ chodzi tu o kwestię godności narodowej" — skomentował w rozmowie z BNS.

Politolog jest przekonany, że jeśli pomysł z nowym podatkiem zostanie zrealizowany, to na pewno wpłynie na relacje polsko-litewskie.

— W jakimś stopniu na pewno zaszkodzi. Oczywiście stronie polskiej będzie trudniej krytykować działania władz Litwy, ponieważ sama wdrążyła identyczne rozwiązania. Jednak chcę podkreślić, że sama intencja naszych władz jest wadliwa. Sami stworzyli deficytowy budżet i teraz starają się go załatać — mówi nam Šarūnas Liekis.

Rafineria w Możejkach została kupiona przez Orlen w 2006 r. Umowa została sfinalizowana 15 grudnia, kiedy polska spółka nabyła kontrolny pakiet akcji (84,36 proc.) rafinerii za kwotę 2,34 mld dolarów. Obecnie Orlen posiada 100 proc. akcji. Orlen Lietuva jest największym podatnikiem na Litwie. ■

Fot. Marian Paluszkiewicz

MRF MEDIJŲ RĖMIMO FONDAS



Nie bardzo rozumiem, dlaczego Litwa w tym przypadku ma kopiować Polskę — mówi politolog

Marihuana zamiast kremu. Przemyt w ciastach

Litewscy celnicy ujawniają nietypowe sposoby przemytu. Papierosy, alkohol, a nawet narkotyki ukrywane są w chlebie i ciastach. Niektóre z zatrzymanych wypieków trafiły już do Muzeum Litewskiej Służby Celnej.

Jak poinformowała w piątek 6 listopada Litewska Służba Celna, przemytnicy od lat wykorzystują pieczywo i wyroby cukiernicze do ukrywania nielegalnych towarów. Jednym z najstarszych eksponatów muzeum jest bochenek rosyjskiego chleba z ukrytą butelką wódki. Znaleziono go 9 września 1999 roku podczas kontroli autobusu „Kaliningrad-Tallinn" w Poniemuniu.

W lutym 2015 roku na posterunku w Solecznikach celnicy odkryli niemal cztery bloki papierosów „Premjer" i „99 Nine Nine" ukryte w wydrążonych bochenkach chleba. Kontrabandę przewożono autobusem „Woronowo-Soleczniki". Rok później w Miednikach obywatelka Białorusi próbowała przewieźć tort pokryty różową polewą. Twierdziła, że to prezent dla przyjaciółki. Podejrzenia celników wzbudziła jednak niewielka waga wypieku. Pod polewą znaleziono 190 paczek papierosów „Queen".

Do rekordowych zatrzymań doszło w lipcu 2021 roku. W Miednikach skontrolowano ciężarówkę przewożącą 1 152 pudełka tortów waflowych z Moskwy do Obwodu Królewieckiego. Zamiast słodyczy funkcjonariusze znaleźli 414 tys. paczek białoruskich papierosów „Minsk Capital MS" o wartości 1,45 mln euro wraz z podatkami.

W maju tego roku w centrum logistycznym Poczty Litewskiej w Wilnie zatrzymano przesyłkę z Kanady zawierającą 10 ciast. Intensywny zapach konopi zdradził ich zawartość. W wypiekach ukryto około pół kilograma marihuany. Cała przesyłka ważyła około 5 kilogramów.

W toku śledztwa zidentyfikowano dwóch podejrzanych o organizowanie przemytu narkotyków i współudział w tym procederze.

Opr. J.B. na podst. BNS

eprasa.pl 95c64832dd

Polska znów ma WAM. Litwa zaś stawia raczej na doświadczenie z Ukrainy

Na początku października w sąsiedniej Polsce osiągnięto kolejny etap modernizacji sił zbrojnych. Po 25 latach przerwy wróciła Wojskowa Akademia Medyczna w Łodzi.

Apolinary Klonowski

Pytamy, czy Litwa, która wyspecjalizowanej wojskowej szkoły medycznej nie ma, planuje rozwijać współpracę w tym zakresie z Polską. Odpowiedzi są raczej zachowawcze.

TŁO POWSTANIA WAM-U W ŁODZI

W dniu 2 października br. w Łodzi w Polsce po niemal ćwierci wieku przywrócono działalność Wojskowej Akademii Medycznej (WAM). Inauguracja z orkiestrą wojskową, chórem akademickim przyciągnęła wysokich przedstawicieli państwa polskiego. Nic dziwnego, gdyż Polska przechodzi historyczną modernizację i rozbudowę wojsk w związku z rosyjską agresją na wschodniego sąsiada.

Jeszcze w 2025 r. wicepremier i szef resortu obronności Polski, Władysław Kosiniak-Kamysz, powołał Wojska Medyczne. Wicepremier, który sam z zawodu jest lekarzem, podkreślał, że nowoczesna wojna i obrona potrzebuje nowoczesnej medycyny, a przede wszystkim środowisko lekarzy potrzebuje integracji ze środowiskiem żołnierzy. W tym kontekście można też rozpatrywać decyzję o przywróceniu WAM-u.

Jak wszystkie procesy polityczne w Polsce, droga do przywrócenia Wojskowej Akademii Medycznej w Łodzi była wyboista i burzliwa. Inauguracja zaliczyła roczny poślizg, ostatecznie jednak doszła do skutku. WAM stał się ciałem.

„Wojskowa Akademia Medyczna wraca na mapę Polski. I tak jak dzisiaj tu śpiewaliśmy »Vivat Academia« — to jest naprawdę historyczny moment. Będziemy ten moment wspominać przez wiele lat" — zwrócił się do zebranych 2 października Cezary Tomczyk, sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej RP. „Vivat academia", czyli po łacinie „niech żyje akademia", to słowa studenckiej pieśni hymnicznej „Gaudemus igitur", którą wykonał na inauguracji WAM-u chór.

PODZIĘKOWANIE DLA WSZYSTKICH WŁADZ

Jak zaznaczył Cezary Tomczyk, sukces ten „ma wielu ojców".

„Na papierze mieliśmy trzy szpitale polowe w Polsce. Wtedy (gdy w Polsce była powódź i potrzebna była reakcja służb — przyp. red.) okazało się, że nie mamy nawet jednego, że często na papierze wszystko dobrze wygląda — znamy to z przeszłości, z teraźniejszości. Tak dzisiaj współczesny świat wyglądać nie może. My musimy mieć zdolności tu i teraz. (...) Chciałbym podziękować z tego miejsca wszystkim, którzy przyczynili się do tego, że ta akademia mogła powstać. Na samym początku oczywiście ministrowi obrony narodowej, premierowi Donaldowi Tuskowi, bo to jest inicjatywa rządu. Sejmowi, Senatowi, dlatego że to ustawa, która została zaaprobowana przez parlament. W końcu prezydentowi Nawrockiemu za podpisanie tej ustawy. I samorządowi, który od samego początku jest przyjacielem tej uczelni. Dziękuję łódzkim uczelniom" — podkreślił.

CZY LITWA WIDZI W WAM-IE SZANSĘ? UMIARKOWANĄ

Zwróciliśmy się do strony litewskiej z zapytaniem, czy Litwa jest zainteresowana współpracą z Polską w zakresie kształcenia medyków wojskowych. Litwa wyspecjalizowanej wojskowej akademii medycznej nie posiada. Rzecznictwo rządu RL poprosiło pytania kierować do podległych ministerstw: Ministerstwa Ochrony Zdrowia (SAM), Ministerstwa Ochrony Kraju (KAM) oraz Ministerstwa Oświaty, Nauki i Sportu (ŠMSM).

19.>>



Na inauguracji byli obecni przedstawiciele państwa polskiego, co nadało dodatkowej rangi dla wydarzenia

eprasa.pl 95c64832dd

19.>>

Jak przekazano „Kurierowi Wileńskiemu" w Ministerstwie Ochrony Zdrowia Republiki Litewskiej, to jest raczej kwestia współpracy międzyrządowej, niż poszczególnych ministerstw. Niemniej SAM „dostrzega korzyści" i poparłby realizację programów wymiany, gdyby taka powstała.

„Ministerstwo Ochrony Zdrowia popiera inicjatywy, które umożliwiają lekarzom zdobycie niezbędnego doświadczenia i praktyki w innych krajach. To, czy Litwa rozważyłaby taką możliwość, zależy nie tylko od Ministerstwa Ochrony Zdrowia, ale także od decyzji innych właściwych ministerstw; jednak z pewnością dostrzegamy korzyści płynące z takich studiów i popieralibyśmy możliwość realizacji programów wymiany" — dowiedzieliśmy się w SAM.



Jak wskazał w przemówieniu Cezary Tomczyk, podziękowania należą się wszystkim szczeblom władzy: rządowi, prezydentowi, a także samorządowi i społeczności akademickiej

WAŻNYM ŹRÓDŁEM DOŚWIADCZENIA JEST UKRAINA

Dowiedzieliśmy się też, że Litwa ma w planach przeszkolenie tysiąca lekarzy w zakresie medycyny taktycznej, a część lekarzy już teraz pogłębia swoją wiedzę wyjeżdżając na staże na Ukrainę.

„Ministerstwo Ochrony Zdrowia nadzoruje obszar medycyny cywilnej, jednak zdając sobie sprawę z różnych zagrożeń oraz konieczności, by wszyscy lekarze byli zaznajomieni z urazami wojennymi, planujemy w ciągu najbliższych trzech lat przeszkolić co najmniej 1 tys. lekarzy w zakresie medycyny taktycznej, której nie ma okazji stosować w warunkach pokoju. Ponadto lekarze regularnie wyjeżdżają na staże na Ukrainę, gdzie pogłębiają swoją wiedzę w praktyce" — przekazał nam resort zdrowia.

DWUSTRONNE WYMIANY Z NATO JUŻ MAJĄ MIEJSCE

W Ministerstwie Ochrony Kraju odpowiedź dla „Kuriera Wileńskiego" była równie stonowana. Zaznaczono, że litewska akademia wojskowa zaciekawiona jest wymianą studencką z „najbliższym sąsiadem".

„Litewska Akademia Wojskowa im. Generała Jonasa Žemaitisa wspiera i realizuje dwustronne wymiany studenckie z sojusznikami z NATO, dlatego poparłaby taką możliwość również w przypadku najbliższego sąsiada — Polski" — dowiedzieliśmy się.

„Jednocześnie pragniemy poinformować, że Wojsko Litewskie konsekwentnie rozwija potencjał medycyny wojskowej wraz z innymi rodzajami sił — modernizując sprzęt medyczny i infrastrukturę, szkoląc specjalistów oraz wzmacniając zdolność do udzielania pomocy medycznej podczas różnego rodzaju operacji. Medycyna wojskowa stanowi nieodłączną część gotowości bojowej armii, dlatego ważne jest zapewnienie pełnego łańcucha pomocy — od pierwszej pomocy dla rannego i ewakuacji medycznej po specjalistyczne leczenie" — poinformował nas resort.

„DUŻA WAGA PRAKTYCZNEGO PRZYGOTOWANIA"

Resort obrony również postawił duży akcent na Ukrainę i na zdobywania wiedzy praktycznej.

„W Wojsku Litewskim dużą wagę przywiązuje się do praktycznego przygotowania i współpracy. W ćwiczeniach uczestniczą cywilne placówki medyczne oraz ich specjaliści, co wzmacnia współdziałanie między siłami zbrojnymi a cywilnym systemem opieki zdrowotnej oraz pozwala sprawdzić procedury przyjmowania rannych, leczenia i zarządzania przepływem pacjentów. Ponadto Wojsko Litewskie współpracuje z sojusznikami z NATO, dzielą się doświadczeniem i wyciągają wnioski z lekcji wojennych z Ukrainy, które wykorzystują do doskonalenia szkolenia personelu medycznego oraz przygotowania do działania w trudnych warunkach bojowych" — odpowiedziano „Kurierowi Wileńskiemu".

CZAS POKAŻE

Do dnia publikacji artykułu nie doczekaliśmy się odpowiedzi z resortu oświaty. Niemniej ogólny ton wypowiedzi zdaje się sugerować, że Wojskowa Akademia Medyczna w Łodzi nie przyciągnęła wielkiej uwagi Litwy, gdyż Litwa stawia przede wszystkim na zdobywanie wiedzy praktycznej płynącej z broniącej się przed rosyjskim najeźdźcą Ukrainy. Może to też wynikać z faktu, że Wojskowa Akademia Medyczna w Łodzi dopiero rozpoczęła działalność i jeszcze nie nabrała wiatru w żagle na tyle, aby można było oczekiwać twardych deklaracji jej dotyczących. ■

Fot. Apolinary Klonowski

MRF MEDIJŲ REMIMO FONDAS

eprasa.pl 95c64832dd

Nieznani, zapomniani, ocaleni. Na straży pamięci zabytkowej Rossy

Społeczny Komitet Opieki nad Starą Rossą (SKOnSR) nie zwalnia tempa. 18 października na Starej i Nowej Rossie odbyła się kolejna odsłona rozpoznawalnego wydarzenia edukacyjnego „Lekcja historii inaczej", prowadzonego przez prezesa Dariusza Żyborta.

W trakcie prezentacji pokazano pomniki nagrobne odnowione w 2026 r. Materiał historyczny do wydarzenia przygotowali członkowie Dariusz Lewicki i Albert Wołk, tworząc spójną narrację o osobach, których losy splatały się z dziejami ówczesnego Wilna i samej Rossy.

Tegoroczna edycja była wyjątkowa nie tylko dzięki siedemnastu odnowionym nagrobkom, podobnie jak w roku ubiegłym, lecz także z okazji obchodów 225-lecia Cmentarza na Rossie.



W październiku na Starej i Nowej Rossie odbyła się kolejna odsłona wydarzenia edukacyjnego „Lekcja historii inaczej", prowadzonego przez prezesa SKOnSR Dariusza Żyborta

PAMIĘĆ TRWA, GDY KTOŚ O NIĄ WALCZY

Uczestnicy wydarzenia otrzymali teczki ze zdjęciami nagrobków wykonanymi przed rozpoczęciem prac konserwatorskich, dzięki czemu mogli na miejscu porównać ich stan przed i po renowacji. Mieli również okazję zobaczyć efekty zaangażowania wielu polskich środowisk i instytucji, w tym wileńskich przewodników, Fundatio Vilnensis Medicorum, Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej, Instytutu Pamięci Narodowej, Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie" im. Jana Olszewskiego, Instytutu Polonika oraz licznych darczyńców. W rezultacie wspólnych działań zabytkowe pomniki odzyskały swój historyczny charakter, w dużej mierze dzięki profesjonalnej interwencji konserwatora-restauratora Kęstutisa Norkūnasa.

Polskojęzyczni przewodnicy współpracujący ze SKOnSR, a jest ich aż 23, od wielu lat rozpowszechniają wśród turystów cegiełki oraz okolicznościowy medal wydany przez organizację społeczną na rzecz ratowania historycznego cmentarza. Dzięki ofiarom zebranym przez przewodników udało się odrestaurować nagrobki Józefa i Eugenii Monkiewiczów (zm. 1921), Bolesława Wróblewskiego (1841-1881) oraz Ludmiły Koplewskiej (1835-1910), matki Marii Piłsudskiej, pierwszej żony Marszałka Józefa Piłsudskiego. O tym, że nieopodal miejsca spoczynku działaczki Polskiej Partii Socjalistycznej znajduje się grób jej matki, członkowie komitetu dowiedzieli się dopiero w ubiegłym roku. Wówczas dr Mariusz Kolmasiak, historyk z Muzeum Łazienki Królewskie w Warszawie, sfinansował rekonstrukcję urny z motywem płomienia na grobie Marii, a także podarował książkę pt. „Piękna Pani. Biografia Marii z Koplewskich Piłsudskiej".

Cieszy fakt, że wileńscy piloci wycieczek odwiedzający Rossę wraz z grupami w sezonie turystycznym, często dostrzegają problemy, które mogłyby pozostać niezauważone, i informują o nich komitet. Tak było również w przypadku przewodniczki Renaty Kuszlewicz-Jasilionienė. To właśnie ona zwróciła uwagę na uszkodzenie pomnika wybitnego gitarzysty i kompozytora Marka Sokołowskiego (1818-1884). Dzięki środkom własnym SKOnSR udało się odnowić i ponownie zamocować medalion. Warto przypomnieć, że sam pomnik przeszedł kompleksową renowację już w 2010 r. z inicjatywy organizacji non-profit, przy wsparciu znanego piosenkarza Ryszarda Rynkowskiego.

Pan Mirosław Hrybacz z Warszawy odwiedził Rossę w maju 2025 r. W sektorze siódmym odnalazł grób swojej prababci, Michaliny Piekarskiej z d. Kuczewska (1869-1930). Ponieważ nagrobek był w znacznym stopniu zniszczony przez upływ czasu i warunki atmosferyczne, zwrócił się do komitetu i pokrył wszystkie koszty związane z jego renowacją. Nie jest to odosobniony przypadek. Coraz częściej potomkowie i krewni osób pochowanych na zabytkowych nekropoliach kontaktują się ze SKOnSR, aby dowiedzieć się, czy groby ich bliskich przetrwały do naszych czasów. Niektórzy z nich nie poprzestaje jednak na samych pytaniach, lecz podejmuje konkretne działania, finansowo wspierając prace konserwatorskie i przyczyniając się do ocalenia rodzinnych miejsc pamięci przed całkowitym zniszczeniem.

21.>>

eprasa.pl 95c64832dd

20.>>

W przesłanej do stowarzyszenia relacji mężczyzna wyraził żal, że nie będzie mógł odnowić grobu swojego pradziadka, Stanisława Piekarskiego (1863-1920), męża Michaliny.

Miejsce jego pochówku się nie zachowało, ponieważ zostało zniszczone podczas katastrofalnej powodzi, która nawiedziła Wilno w 1931 r. Woda zalała wówczas m.in. Plac Katedralny oraz niektóre ulice miasta. Poważne straty poniósł również Cmentarz Bernardyński, gdzie część grobów została bezpowrotnie zniszczona przez żywioł.

ZASŁUGI POTWIERDZONE ŹRÓDŁAMI ARCHIWALNYMI

Tymczasem dzięki wsparciu finansowemu Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej, kierowanej wówczas przez prezes Annę Lellę, na początku roku ukazał się słownik biograficzny „Medici necropolis Rossa", opracowany przez członka SKOnSR Dariusza Lewickiego. Publikacja już dziś ułatwia odnajdywanie miejsc pochówku lekarzy i innych przedstawicieli środowiska medycznego spoczywających na Rossie.

Warmińsko-Mazurska Izba Lekarska zdecydowała się również sfinansować rewaloryzację nagrobka stomatolog Zofii Marii Gimbutt (1869-1911). Była ona nie tylko lekarką, lecz także aktywną działaczką zaangażowaną w litewskie odrodzenie narodowe i kulturalne. W Litewskim Towarzystwie Sztuk Pięknych pełniła funkcje skarbnika i sekretarza. Działała również w Wileńskim Towarzystwie Artystów Plastyków. W 1907 r. przez pewien czas w jej mieszkaniu mieszkał malarz i kompozytor Mikalojus Konstantinas Čiurlionis. Jakkolwiek jej dorobek ma szczególne znaczenie dla kultury litewskiej, inicjatywę ratowania miejsca jej spoczynku podjęli polscy darczyńcy. Z kolei dwa lata wcześniej powstała w Wilnie fundacja charytatywna Fundatio Vilnensis Medicorum, wsparła konserwację pomnika lekarza pierwszej klasy i medyko-chirurga Antoniego Anioła Awłasewicza (1804-1876).

Nie sposób nie wspomnieć o przychylnym nastawieniu Instytutu Pamięci Narodowej (IPN) do wspierania renowacji miejsc pochówku weteranów walk o wolność i niepodległość Polski. Procedura rozpoczyna się od złożenia wniosku zawierającego szczegółowy opis nagrobka, dokumentację historyczną opartą na wiarygodnych źródłach oraz fotografie miejsca pochówku. Po pozytywnej ocenie wniosku przez komisję i weryfikacji przedstawionych materiałów dana osoba może zostać wpisana do ewidencji osób zasłużonych dla Ojczyzny. Dopiero wtedy możliwe jest ubieganie się o dofinansowanie prac konserwatorskich.

W SKOnSR wyszukiwaniem i dokumentowaniem takich grobów zajmuje się członek Komitetu Dariusz Lewicki. W 2026 r. udało się odnaleźć 14 zachowanych miejsc pochówku osób spełniających kryteria programu, co stworzy podstawę do kolejnych działań renowacyjnych w następnych latach.

W bieżącym roku IPN, jako państwowa instytucja naukowo-badawcza, archiwalna i śledcza, przyznał środki na odnowienie trzech nagrobków. W przypadku Kazimierza Wiktora Młyńskiego (1869-1943) pomocna okazała się zachowana inskrypcja, informująca, że był pułkownikiem Wojska Polskiego, co znacznie ułatwiło proces potwierdzenia jego zasług. Podobnie było w przypadku Władysława Oziewicza (1877-1931), którego stopień wojskowy również został uwieczniony na nagrobku. Służył on w Wojsku Polskim jako podpułkownik piechoty, a za odwagę i zasługi wojskowe został odznaczony polskim Krzyżem Walecznych.

Znacznie trudniejsze okazało się udokumentowanie biogramu Stanisława Pażusisa (1889-1942), ponieważ inskrypcja na jego nagrobku ograniczała się jedynie do podstawowych informacji o pochowanej osobie. Przełomowym źródłem był nekrolog opublikowany w 1942 r. na łamach „Gońca Codziennego", który potwierdził, że był on inwalidą wojennym. Dzięki tej informacji możliwe było udokumentowanie jego statusu i uzyskanie wsparcia na odnowienie miejsca spoczynku.

OCALONE DZIĘKI CZUJNOŚCI

Następstwem współpracy Instytutu Polonika z Warszawy i SKOnSR było przywrócenie dawnego wyglądu nagrobkom szlachcianek Olimpii Ogińskiej z d. Rönne (1830-1861) oraz Jadwigi Biskupskiej z Olewińskich (1846-1911). Oba pomniki należą do najcenniejszych zabytków sepulkralnych Rossy. Ich charakterystycznym elementem są wieńczące je urny, nawiązujące do form nagrobnych powszechnie spotykanych na XIX-wiecznych cmentarzach wileńskich. Przeprowadzone przez polskich konserwatorów prace pozwoliły przywrócić pomnikom znaczną część ich historycznego wyglądu i podkreślić ich wyjątkowe walory artystyczne. Choć renowacja nie została jeszcze całkowicie zakończona, końcowy etap prac jest już bliski realizacji. Długoletnie doświadczenie pozwala mieć nadzieję na pełne przywrócenie tym pomnikom ich dawnej świetności.

Częściowej korekty zatartych i słabo czytelnych inskrypcji oczekuje również odnowiony grobowiec rodziny Kątrymów (koniec XIX w. – początek XX w.), którego renowację wsparła finansowo Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie" im. Jana Olszewskiego. W mogile spoczywają członkowie starego żmudzkiego rodu szlacheckiego Kątrymów herbu Konopacki.

Pracownia Karoliny Tałuć z Białegostoku, specjalizująca się w metaloplastyce i konserwacji zabytków oraz współpracująca z Fundacją, podjęła się rekonstrukcji zdeformowanego i częściowo zdewastowanego metalowego ogrodzenia otaczającego ten grobowiec. Równocześnie odtworzono także elementy ogrodzenia grobowca rodziny Chlebińskich (koniec XIX w. – początek XX w.), z których część była wcześniej utracona.

Należy zaznaczyć, iż dwa lata temu wolontariusze z Zespołu Szkół Mechanicznych i Budowlanych w Bolesławcu oraz członkowie Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich z oddziału w Bolesławcu uczestniczyli w pracach porządkowych na Rossie. Podczas usuwania samosiewów i krzewów społecznik Dariusz Lewicki, zauważył ten uszkodzony grobowiec, w którym przez powstały otwór widoczna była metalowa trumna. Sytuacja wymagała natychmiastowej interwencji, dlatego zgłoszono potrzebę zabezpieczenia oraz odnowienia obiektu.

22.>>

eprasa.pl 95c64832dd

21.>>
KRUCHE ŚWIADECTWA DAWNYCH UCZUĆ

Ciekawą zagadkę odsłonił jeden z nagrobków na Nowej Rossie. Początkowo mogło się wydawać, że jest to miejsce pochówku jednej osoby. Uwagę zwracał jednak tajemniczy napis umieszczony na krzyżu: „Nieznany żołn. armii litewsk. 1920", ustawiony tyłem. Już sam ten szczegół budził wątpliwości i skłaniał do dalszych poszukiwań. Dopiero po uporządkowaniu terenu zaczęły wychodzić na jaw zaskakujące fakty. Okazało się, że z przodu cokołu znajduje się inskrypcja: „Łucja Mironiuk, zmarła 1937 r.". Wcześniej napis pozostawał całkowicie niewidoczny, ponieważ dolna część pomnika była zasypana ziemią i porośnięta roślinnością. Pojawiło się więc pytanie, dlaczego na krzyżu znajduje się tabliczka poświęcona nieznanemu żołnierzowi, a dodatkowo jest ona skierowana w przeciwną stronę niż inskrypcja upamiętniająca Łucję Mironiuk (1936-1937). Najbardziej prawdopodobne wyjaśnienie wydaje się zarazem proste i smutne. Wszystko wskazuje na to, że krzyż został w przeszłości zabrany z grobu nieznanego żołnierza, a następnie wykorzystany ponownie i zamocowany przy grobie niemowlęcia.

Tak jak w przypadku poprzedniego nagrobka, do grona odnowionych zabytków należą także dwie dziecięce mogiły ozdobione figurami klęczących, modlących się aniołków. Tego typu pomników zachowało się na Rossie zaledwie kilka. W rejestrze wileńskich cmentarzy odnotowano, że w jednym z tych grobów spoczywa Bohdanek Legowicz (1923-1928). Gdy jednak rozpoczęto prace konserwatorskie, okazało się, że nagrobek był przewrócony, a nazwisko zmarłego niemal całkowicie zatarte. Z tego powodu po renowacji pozostawiono jedynie te litery, które udało się jednoznacznie odczytać, czyli „EGO". Zachowała się natomiast wzruszająca inskrypcja poświęcona zmarłemu dziecku, świadcząca o bólu i tęsknocie najbliższych: „Cicho odszedłeś niby słonka promień, więcej niczego nie mamy prócz wspomnień. Łez, co gorzkie jak w pierwszym dniu płyną, czemuś nas samych zostawił, dziecino?".

Drugi z odnowionych pomników upamiętnia Bogusławę Giedrojć, zmarłą 21 lutego 1939 r. Napis wskazuje, że zmarła była osobą bardzo młodą. Bardzo podobny nagrobek znajduje się na Cmentarzu Małych Pupojów w Nowej Wilejce. W ubiegłym roku planowano jego likwidację i przeznaczenie miejsca pod nowy pochówek, ponieważ pomnik uznano za bezimienny i opuszczony. Ustawiono już nawet tabliczkę informującą, że zaniedbane miejsca pochówku mogą zostać przeznaczone do ponownego wykorzystania.



Uczestnicy wydarzenia otrzymali teczki ze zdjęciami nagrobków wykonanymi przed rozpoczęciem prac konserwatorskich, dzięki czemu mogli na miejscu porównać ich stan przed i po renowacji

Wówczas jedna z mieszkanek zwróciła się o pomoc do członka SKOnSR Dariusza Lewickiego, który podjął interwencję w odpowiednich instytucjach. Po zapoznaniu się z przedstawionymi argumentami Administracja Samorządu Miasta Wilna wszczęła postępowanie wyjaśniające. W sierpniu 2025 r. polecono usunięcie tabliczki oraz wstrzymanie wszelkich działań do czasu zakończenia procedury. Po niespełna trzech miesiącach, nagrobek został wpisany do rejestru dóbr kultury Litwy. Uznano go za obiekt posiadający istotne walory artystyczne. Co ciekawe, jednym z argumentów przemawiających za jego ochroną było podobieństwo do nagrobka Bogusławy Giedrojć zachowanego na Nowej Rossie. Dzięki temu udało się ocalić przed zniszczeniem kolejny cenny przykład dawnej sztuki sepulkralnej i zachować go dla przyszłych pokoleń.

Na szczególną uwagę zasługuje odnowiony na Starej Rossie nagrobek Malwiny Morawskiej (1890-1922), panny, która prowadziła warsztat szewski w ochronce założonej przez księdza męczennika Karola Lubiańca (1866-1942). Ochronka „Dom Serca Jezusowego", mieszcząca się przy ulicy Dobrej Rady w Wilnie, służyła ubogim dzieciom, a Morawska była jedną z osób tworzących jej codzienność.

Zachowane źródła są skąpe i nie pozwoliły na pełne opracowanie jej biogramu. Jednak ze wspomnień dawnych wychowanków można wywnioskować, że była osobą niezwykle silną fizycznie i budzącą podziw swoją postawą. W pamięci chłopców zapisała się jako znakomita kosiarzka. Zawsze stawała na końcu szeregu kosiarzy, a jej tempo i rozmach były tak imponujące, że nawet najbardziej doświadczeni kosiarze musieli się solidnie napracować, by dotrzymać jej kroku. Konserwacja nagrobka była możliwa dzięki osobom, które nabyły publikację autorstwa Dariusza Lewickiego pt. „Dom Serca Jezusowego 1907-1924. Część I". Autor przeznaczał 20 proc. dochodu ze sprzedaży każdej książki na odnowę tego pomnika. W ten sposób zebrano 600 euro, a pozostałą część kosztów pokrył SKOnSR. ■

Dariusz Lewicki, członek SKOnSR
Fot. Robert Lewicki

eprasa.pl 95c64832dd

AI wie o Tobie więcej niż myślisz. Wyniki badania dają do myślenia

Zdarzyło Ci się podziękować sztucznej inteligencji (AI), pochwalić ją albo zdenerwować się na jej odpowiedź? Coraz częściej rozmawiamy z AI jak z drugim człowiekiem. Problem pojawia się wtedy, gdy w takiej rozmowie zdradzamy więcej niż powinniśmy. A jak pokazują badania, zdarza się to zaskakująco często.



Coraz częściej rozmawiamy z AI jak z człowiekiem, nie zawsze pamiętając o ochronie swoich danych **Fot. Magnific.com**

TRAKTUJEMY AI JAK CZŁOWIEKA

Ponad połowa użytkowników sztucznej inteligencji najczęściej korzysta z niej, zadając krótkie pytania. Nieco ponad co dziesiąty wybiera szczegółowe instrukcje, natomiast z gotowych szablonów zapytań korzysta zaledwie 2 proc.

Badanie przeprowadzone na zlecenie operatora „Tele2" wykazało również, że prawie trzech na 10 użytkowników często traktuje AI jak człowieka, a kolejna jedna czwarta robi to czasami. W rozmowach pojawiają się podziękowania, pochwały, wyrazy niezadowolenia, a nawet polecenia, aby sztuczna inteligencja „nie kłamała". Co ciekawe, takie zachowania częściej odnotowywano wśród osób w wieku 71 lat i starszych.

„Kiedy technologią można sterować własnymi słowami, wiedza techniczna staje się mniejszą przeszkodą. Człowiek nie musi dostosowywać się do systemu — system sam przemawia w zrozumiałej dla niego formie. Dlatego taki sposób komunikacji jest wygodny dla wszystkich" — zauważa Inga Rudinskaitė, kierowniczka ds. utrzymania klientów i analityki w „Tele2".

CO CZWARTY UJAWNIŁ AI POUFNE DANE

Swobodna komunikacja ze sztuczną inteligencją może jednak osłabiać ostrożność. Prawie co czwarty użytkownik przyznał, że przekazał AI dane osobowe lub poufne informacje. Nieco ponad co dziesiąty zrobił to świadomie, a podobna część dopiero później zastanowiła się nad tym, co ujawniła.

Jednocześnie co drugi ankietowany uważa, że sztuczna inteligencja może zagrażać prywatności. Tylko co piąty czuje się całkowicie bezpiecznie podczas korzystania z tej technologii.

„Świadomość ryzyka związanego z prywatnością a unikanie go w konkretnej sytuacji to nie to samo. Aby uzyskać dokładniejszą odpowiedź, podajemy więcej kontekstu, jednak więcej informacji niekoniecznie oznacza lepsze zapytanie. Jeśli imię kolegi, dane kontaktowe klienta lub inny szczegół osobisty nie zmieniają odpowiedzi, nie ma potrzeby podawania ich w zapytaniu" — wyjaśnia Inga Rudinskaitė.

NIEWINNE DANE MOGĄ ZDRADZIĆ WIĘCEJ

Według danych Państwowej Inspekcji Ochrony Danych (VDAI) w pierwszej połowie 2026 r. prawie połowa przeanalizowanych naruszeń bezpieczeństwa danych osobowych wynikała z błędu ludzkiego.

Choć statystyki te nie dotyczą wyłącznie AI, pokazują znaczenie ostrożnego obchodzenia się z informacjami.

AI może ułatwiać łączenie danych pochodzących z różnych źródeł. Imię, miejsce pracy czy numer telefonu, które osobno wydają się niegroźne, zestawione razem mogą pozwolić na ustalenie znacznie większej liczby szczegółów dotyczących konkretnej osoby.

JAKICH DANYCH NIE NALEŻY PRZEKAZYWAĆ?

Eksperci zalecają ograniczanie ilości informacji osobowych wprowadzanych do narzędzi sztucznej inteligencji. Podczas poprawiania wiadomości e-mail warto zastąpić imiona i dane kontaktowe ogólnymi określeniami. Przed przesłaniem dokumentów służbowych należy usunąć dane klientów, pracowników oraz inne poufne informacje.

Szczególną ostrożność należy zachować w przypadku haseł, jednorazowych kodów logowania i danych kart bankowych. Takich informacji nie powinno się wpisywać do rozmów z AI.

„Dużo mówimy o tym, jak napisać dobre zapytanie do sztucznej inteligencji. Niemniej ważne jest, aby wiedzieć, czego w nim nie umieszczać. Przed naciśnięciem przycisku »wyślij« warto zadać sobie pytanie: czy sztuczna inteligencja naprawdę potrzebuje tej informacji?" — podsumowuje Inga Rudinskaitė. ■

Opr. J.B. na podst. coagency.lt

eprasa.pl 95c64832dd



Tego dnia nie może przegapić, nie uznać, nie świętować ŻADEN Polak na świecie – ani mały, ani duży.

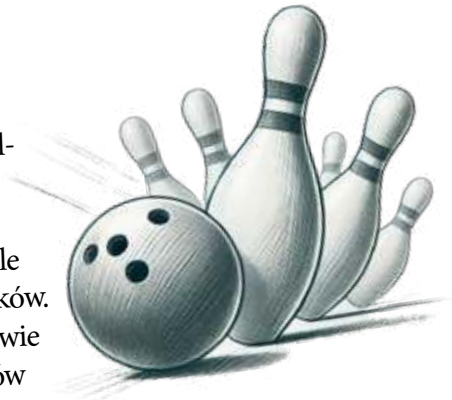
11 listopada – Dzień Niepodległości Polski i wszystkich Polaków

Odzyskiwanie przez Polskę niepodległości było procesem stopniowym. Święto Niepodległości i obchody Dnia **11 listopada** ustanowiono świętem państwowym po raz pierwszy dopiero **w 1937 roku. W latach 1939-1944,** podczas okupacji hitlerowskiej oraz w okresie **od 1945 do 1989 roku,** w czasie rządów komunistycznych obchodzenie święta 11 listopada było zakazane.



Dopiero **w roku 1989,** ustawą Sejmu RP, przywrócono obchody tego święta. Od tego roku Święto Niepodległości jest najważniejszym świętem państwowym w Polsce, a dzień 11 listopada jest dniem wolnym od pracy. Święto obchodzone jest w całym kraju, lecz najważniejsze obchody odbywają się w Warszawie na placu Józefa Piłsudskiego i przy Grobie Nieznanego Żołnierza. Narodowe Święto Niepodległości jest obchodzone co roku dla upamiętnienia rocznicy odzyskania przez Naród Polski niepodległego bytu państwowego **w 1918 roku, po 123 latach** niewoli po zaborami dokonanymi przez Austrię, Prusy i Rosję.

Kręgle



to bardzo popularna gra, która wynaleziona została przez… jaskiniowców. Wolny czas ludzie pierwotni spędzali, rzucając dużymi kamieniami w mniejsze. Traktowali to jako rozrywkę. Wiemy my o tym z licznych zachowanych skalnych rysunków. Kolejne odkrycia archeologiczne dowodziły, że gra w kręgle uprawiana była przez starożytnych Egipcjan, Rzymian, Fenicjan i Kartagińczyków. W XIV wieku szał kręgli do tego stopnia opanował Anglię, że jej kolejni królowie po prostu jej zabraniali. 200 lat później gra rozpowszechniła się wśród Niemców i dotarła na kontynent północnoamerykański. Tutaj zrobiła oszałamiającą karierę. Najlepsi gracze założyli Amerykański Kongres Bowlingu i ustalili zasady gry, które obowiązują do dzisiaj. Im zawdzięczamy ustawienie 10 kręgli zamiast 9 i wywiercenie 3 otworów w kuli. Bowling stał się wówczas sportem uprawianym zawodowo.

eprasa.pl 95c64832dd

Józef Klemens Piłsudski – wielki Polak – nasz rodak



Urodził się 5 XII 1867 roku w Zułowie na Wileńszczyźnie w rodzinie ziemiańskiej.

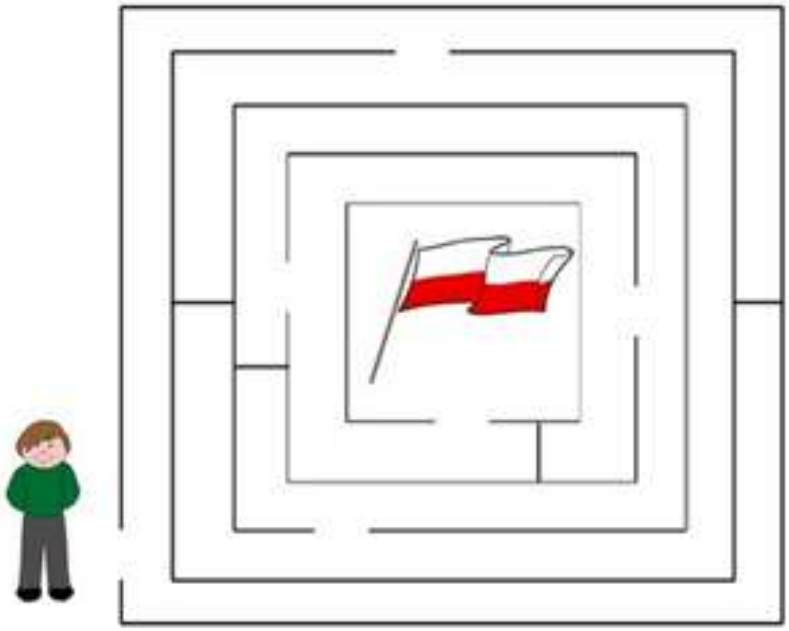
W 1885 r. ukończył gimnazjum i rozpoczął studia medyczne w Charkowie. W trakcie studiów, jako zamieszany w przygotowanie zamachu na cara Aleksandra III, został zesłany na Syberię. Wrócił po pięciu latach i rozpoczął działalność w Polskiej Partii Socjalistycznej. **W 1900 r.** ponownie aresztowany zdołał zbiec do Galicji. W trakcie wojny na Dalekim Wschodzie, **w 1904 roku** udał się do Japonii, aby nakłonić to państwo do poparcia powstania Polaków w zaborze rosyjskim. Wyjazd nie przyniósł oczekiwanych rezultatów. **W czerwcu 1906 r.** Piłsudski stanął na czele Wydziału Spiskowo-Bojowego, kierując Organizacją Bojową PPS. W 1908 r. zainspirował założenie we Lwowie tajnego Związku Walki Czynnej, a w Galicji – Związków Strzeleckich. W 1909 r. został członkiem Centralnego Komitetu PPS – Frakcji Rewolucyjnej.

W 1912 roku Józef Piłsudski został mianowany Komendantem Głównym wszystkich polskich sił zbrojnych. Z początkiem I wojny światowej **w 1914 r.** Piłsudski powołał Polską Organizacje Wojskową i został dowódcą I Brygady Legionów Polskich.

ALE DOWCIP!

Dzieci piszą wypracowanie o tym, jak wyobrażają sobie pracę informatyka.
Nie pisze tylko Mądrala.
– Dlaczego nie piszesz? – pyta go nauczycielka.
– Czekam, aż mi się otworzy edytor tekstu – wyjaśnia spokojnie Mądrala.

Pomóżcie Adamowi dotrzeć do flagi, z którą pójdzie jutro na Marsz Niepodległości.



Przepis na dobry humor jesienią

Śmiech posiekać, dodać starty dobry humor, ugotować to z jednym uśmiechem.

Dodać pokrojone w kostkę miłe wspomnienia.

Posmarować blaszkę uśmiechem, zmiksować pogodę ducha i wylać wszystko na blaszkę.



Posypać szklanką miłości, wsadzić do piekarnika na 250 stopni i piec półtorej godziny.

Wymówki na spóźnienie do szkoły

- Chodnik nagle zapadł się pode mną i do szkoły musiałem dojść kanałami.
- Mama zezwoliła mi na 2 spóźnienia miesięcznie.
- Huśtawka nastrojów nie pozwoliła mi dojść na czas do szkoły.
- Odezwał się we mnie leniuszek.
- Łapiąc głęboki oddech, zakrztusiłam się muchą i długo dezynfekowałem przełyk.

eprasa.pl 95c64832dd

Domowy dżem winogronowy

Wiesława Lewandowska
autorka bloga kulinarnego
„Dom pełen mięty"



Fot. Magnific.com

To jeden z tych przetworów, które nieczęsto można znaleźć na sklepowych półkach, a zdecydowanie warto zrobić je samodzielnie. Dżem ma piękny, głęboki kolor, intensywny aromat i przyjemny, owocowy smak. Winogrona nadają mu charakterystyczną słodycz, a dodatek jabłek sprawia, że konsystencja jest odpowiednio gęsta i aksamitna.

Składniki:
• 2 kg dojrzałych winogron, najlepiej ogrodowych lub działkowych, • 1,25 kg cukru, • 750 g jabłek (można zwiększyć ilość do 1 kg), • 1 łyżeczka soku z cytryny.

Wykonanie:
Winogrona dokładnie przebieramy, usuwamy szypułki i myjemy pod bieżącą wodą. Odsączamy z nadmiaru wody, a następnie przekładamy do dużego garnka, lekko zgniatamy, aby puściły sok. Garnek stawiamy na niewielkim ogniu i gotujemy ok. 10-20 minut, od czasu do czasu mieszając. Owoce powinny popękać i puścić jak najwięcej soku. Ugotowane winogrona przecieramy przez gęste sito, aby pozbyć się skórek i pestek. Powinniśmy otrzymać aromatyczny, gładki mus. Jabłka obieramy, usuwamy gniazda nasienne i ścieramy na tarce o dużych oczkach. Od razu dodajemy sok z cytryny, żeby nie ściemniały.

Do garnka z musem winogronowym dodajemy starte jabłka oraz cukier. Wszystko dokładnie mieszamy i zagotowujemy. Gotujemy na małym ogniu, często mieszając, aż masa wyraźnie zgęstnieje i nabierze konsystencji dżemu. Może to potrwać dość długo, ponieważ owoce muszą odparować z nadmiaru soku. Szczególnie pod koniec gotowania trzeba pilnować garnka, aby dżem się nie przypalił. Gorący, gotowy dżem przekładamy do wcześniej umytych i wyparzonych słoików. Napełniamy je, pozostawiając niewielką przestrzeń pod zakrętką. Brzegi słoików dokładnie wycieramy, zakręcamy czystymi, nieuszkodzonymi zakrętkami. Słoiki odwracamy do góry dnem i przykrywamy kocykiem, niech stoją tak, aż wystygną.

Twarogowe knedle ze śliwkami jak u babci

Są wyjątkowo delikatne, lekko serowe i proste w przygotowaniu. Wystarczy dobry twaróg, kilka dojrzałych śliwek i odrobina chęci, aby wyczarować pyszny, domowy posiłek.

Składniki (porcja dla 3-4 osób):
• 500 g twarogu półtłustego • 2 jajka • około 200-250 g mąki pszennej • 1 łyżka cukru • 1 łyżeczka cukru wanilinowego • szczypta soli • ok. 500 g śliwek węgierek • cukier do nadziewania śliwek — opcjonalnie
Do podania:
• 3-4 łyżki masła • 4 łyżki bułki tartej • 1-2 łyżki cukru

Wykonanie:
Twaróg przełożyć do miski i dokładnie rozgnieść widelcem lub przecisnąć przez praskę. Dodać jajka, cukier, cukier wanilinowy oraz szczyptę soli. Wszystko dokładnie wymieszać, a następnie stopniowo dosypywać mąkę i zagnieść miękkie, delikatne ciasto. Nie dodawać od razu całej mąki, ponieważ jej ilość zależy od wilgotności twarogu. Ciasto powinno być miękkie i lekko klejące.

Śliwki umyć, osuszyć, przekroić na połówki i usunąć pestki. Jeśli owoce są kwaśne, do każdej śliwki można wsypać odrobinę cukru.



Fot. autorka

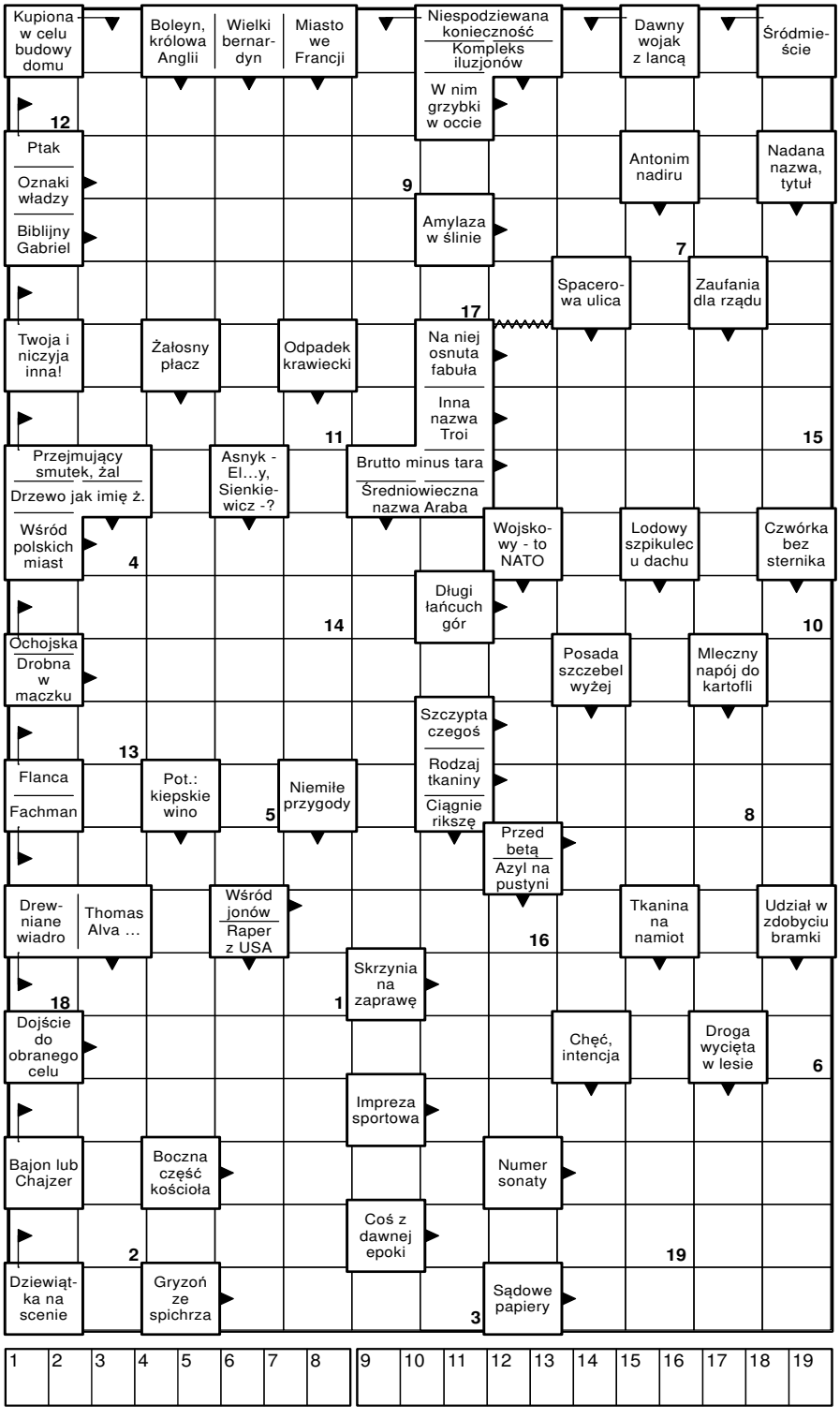
Ciasto przełożyć na stolnicę lekko oprószoną mąką i uformować wałek. Pokroić na równe kawałki, każdy rozpłaszczyć w dłoni, na środku ułożyć śliwkę i dokładnie zlepić brzegi. Uformować okrągłe knedle, starając się, aby ciasto szczelnie otulało owoce.

W dużym garnku zagotować wodę z odrobiną soli. Knedle delikatnie wkładać do wrzątku, najlepiej partiami i gotować na niewielkim ogniu. Gdy wypłyną na powierzchnię, gotować jeszcze przez ok. 5-6 minut, w zależności od ich wielkości. Gotowe knedle wyjąć łyżką cedzakową i pozostawić na chwilę, aby ociekły z wody.

Na patelni rozpuścić masło, wsypać bułkę tartą i podsmażać na małym ogniu, aż delikatnie się zarumieni. Na koniec dodać cukier i opcjonalnie szczyptę cynamonu. Ugotowane knedle polać ciepłą, maślaną bułką tartą i podawać od razu, póki są gorące.

eprasa.pl 95c64832dd

Krzyżówka



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z 5-6 LISTOPADA

Poziomo: BAJPAS - RATKA - SARNINA - HAWAJE - MNICH - KALAREPA - ZRAZ - NAPAŚĆ - KWOTA - WASAL - WALIZKA - ZASIĘG - SPŁAW - GESTOR - DOKTOR - ZAKOS - SNYCERZ - RYMARZ - CZATA - ALTANA - KUBA - TARTINKA - OLEK - SKAJ - CESJA - AZJATA - KNUR - EREM - KARAT - AFRYKA

Pionowo: MASAKRA - WAGOWY - ATLETA - JAWA - PIASEK - MELA - PRALKA - LISTWA - TROJKA - ANJA - ŚWIĘTO - ATLANT - SIERŚĆ - ZGORSZENIE - ANKARA - TRAMP - KWAS - ZYCH - NAZWA - PRACZ - KASJER - ETUI - ROSÓŁ - KEANU - KARY - CZATA - APORT - BRATEK - ŁACH - ZALEW - SZATA - JAMA

Hasło: Gęstość zaludnienia

Uśmiechnij się!

W wojsku generał pyta.
– Kto zna się na muzyce?
Pięć osób podnosi rękę. Na co generał.
– I bardzo dobrze! Mam fortepian do wniesienia na 10 piętro.
*****

– Pana pies szczekał przez całą noc – mówi rozwścieczony sąsiad.
– To nic, odeśpi w dzień – odpowiada właściciel psa.
*****

Ośmiolatek przychodzi do ojca z pracą domową z przyrody:
– Tatusiu, skąd bierze się burza?
Ojciec wzdycha i odpowiada:
– Synku, czasami z jednej skarpetki...
*****

Dwie doświadczone kobiety rozmawiają o sprawach sercowych:
– Czy spotkałaś już mężczyznę, na którego widok drgnęło ci serce i odezwały się wszystkie zmysły? Czy miałaś do czynienia z brutalem, na którego widok zadrżały ci wszystkie nerwy? Człowieka, którego się obawiałaś, a jednak musiałaś być posłuszna jego woli i musiałaś udać się do niego?
– Owszem. Spotkałam takiego człowieka.
– Kto to był?
– Mój dentysta.
*****

– Kochanie, zebrałam całą torbę swoich ubrań do oddania potrzebującym.
– Po co? Nie prościej jest je wyrzucić?
– Wyrzucić? Przecież są na świecie biedni i głodni ludzie, którym mogą się one przydać.
– Uwierz mi, nikt, na kogo będą pasować twoje ciuchy, nie jest głodny.
*****

Pewnego kapitana statku, będącego już prawie na emeryturze, dopadła pewna dziennikarka. Przeprowadzając z nim wywiad, zadała pytanie:
– Kiedy pan przeżył największą burzę?
Kapitan zamilkł? Widać po jego zmęczonych oczach, że wspomina w myślach życie wilka morskiego. W końcu mówi:
– To było zaraz po ślubie. Jak splunąłem w domu na dywan.

eprasa.pl 95c64832dd

„Kocham góry jak święty Jan Paweł II” — podróż pełna piękna, historii i wzruszeń

W dniach 18-23 października 2026 r. uczniowie klas 5-G3 Gimnazjum im. Konstantego Parczewskiego w Niemenczynie uczestniczyli w wyjeździe w ramach projektu „Kocham góry jak święty Jan Paweł II”.

Sześciodniowa podróż dostarczyła młodzieży wielu niezapomnianych wrażeń, pozwoliła odkryć piękno polskich gór oraz poznać bogactwo historii, kultury i tradycji odwiedzanych miejsc. Inspiracją do realizacji projektu była postać świętego Jana Pawła II, który szczególnie ukochał góry, odnajdując w nich spokój, radość i przestrzeń do refleksji.

REKREACJA, ZWIEDZANIE I NIEZWYKŁOŚĆ GÓRSKIEGO ŚWIATA

Nasza podróż rozpoczęła się 18 października. Wyruszyliśmy z Niemenczyna do malowniczej Zawoi, położonej u stóp Babiej Góry. Po dotarciu na miejsce zakwaterowaliśmy się w Ośrodku Wczasowym „Jodła”.

Pierwszy pełny dzień pobytu upłynął pod znakiem wypoczynku i rekreacji w termach w Bukowinie Tatrzańskiej. Kąpiele w ciepłych wodach termalnych i wspólna zabawa dostarczyły wszystkim wiele radości, pozwalając nabrać sił przed kolejnymi dniami pełnymi atrakcji.

Następnego dnia udaliśmy się do Wieliczki, gdzie zwiedziliśmy słynną Kopalnię Soli „Wieliczka”. Wędrując podziemnymi korytarzami, podziwialiśmy imponujące komory, solne rzeźby oraz przepiękną kaplicę św. Kingi. Niezwykła atmosfera tego miejsca i kunszt dawnych górników wywarły na uczestnikach ogromne wrażenie. Kolejnym punktem programu był Kraków — dawna stolica Polski, zachwycająca bogactwem zabytków i wielowiekową historią. Zwiedziliśmy katedrę na Wawelu, a następnie spacerowaliśmy uliczkami Starego Miasta. Dzięki ciekawym opowieściom Małgorzaty Hodur poznaliśmy wiele interesujących faktów i legend związanych z historią Krakowa.

Jednym z najpiękniejszych przeżyć całej podróży była górska wędrówka na Mosorny Groń. Tego dnia pogoda wyjątkowo nam sprzyjała, a natura obdarzyła nas niezapomnianymi widokami. Wiał halny — ciepły, suchy i porywisty wiatr górski, dzięki któremu powietrze było niezwykle przejrzyste. Mogliśmy podziwiać rozległą panoramę Beskidów oraz majestatyczną Babią Górę, nazywaną Królową Beskidów, w całej jej okazałości. Widok potężnego masywu górskiego na tle błękitnego nieba zachwycił wszystkich uczestników wyprawy. Podczas wędrówki towarzyszył nam Tomasz Urbaniec, doskonały znawca Babiej Góry i jej okolic, który z wielką pasją dzielił się z nami swoją wiedzą o przyrodzie i historii regionu. Zdobycie szczytu przyniosło wszystkim wiele satysfakcji, a piękno otaczającej przyrody pozwoliło choć na chwilę zatrzymać się i docenić niezwykłość górskiego świata. Były to chwile, które na długo pozostaną w naszej pamięci.

Wieczorem czekało na nas spotkanie integracyjne przy grillu z udziałem zespołu góralskiego. Tradycyjna muzyka, wspólne śpiewanie i serdeczna atmosfera pozwoliły nam bliżej poznać bogactwo kultury góralskiej. Był to radosny wieczór, pełen uśmiechu i wspólnych przeżyć, który stanowił piękne zakończenie naszego pobytu w Zawoi.

POGODA NIE ZEPSUŁA WRAŻEŃ, CHOĆ PRÓBOWAŁA

Następnego dnia pogoda pokazała swoje zupełnie inne oblicze. Słoneczną aurę zastąpiły deszcz, chmury i mgła. Mimo niesprzyjających warunków atmosferycznych z entuzjazmem wyruszyliśmy na Słowację, gdzie zwiedziliśmy Jaskinię Bielską, zachwycającą niezwykłymi formacjami skalnymi i bogactwem podziemnego świata. Następnie udaliśmy się do Zakopanego, aby poznać jego wyjątkową atmosferę, góralskie tradycje i charakterystyczną architekturę.

29.>>



Uczniowie klas 5-G3 Gimnazjum im. Konstantego Parczewskiego w Niemenczynie uczestniczyli w wyjeździe w ramach projektu „Kocham góry jak święty Jan Paweł II”

eprasa.pl 95c64832dd

28.>>

Szczególnie wyczekiwany był wjazd na Gubałówkę, słynącą z przepięknej panoramy Tatr. Niestety, tego dnia góry spowiła gęsta mgła, która przesłoniła piękne widoki na tatrzańskie szczyty. Zwiedziliśmy również Kaplicę Najświętszego Serca Pana Jezusa w Jaszczurówce — wyjątkowe dzieło Stanisława Witkiewicza, wybitnego artysty i twórcy stylu zakopiańskiego, który miał związki z Litwą. Następnie odwiedziliśmy Kościół pw. Matki Bożej Fatimskiej na Krzeptówkach w Zakopanem — wyjątkowe wotum wdzięczności górali za ocalenie życia św. Jana Pawła II po zamachu z 13 maja 1981 r. Świątynia ta stanowi ważny punkt na naszej trasie pielgrzymkowej, przypominając o głębokiej wierze, wdzięczności i przywiązaniu górali do Ojca Świętego. Mimo niesprzyjającej pogody pobyt w Zakopanem dostarczył nam wielu miłych wrażeń. Podczas tej części wyprawy towarzyszył nam Wacław Franiek, który przybliżył uczestnikom historię i kulturę odwiedzanych miejsc.

Ostatniego dnia, 23 października, wyruszyliśmy w drogę powrotną do Niemenczyna, zatrzymując się w Częstochowie, gdzie odwiedziliśmy klasztor ojców paulinów na Jasnej Górze. Szczególnym momentem była modlitwa przed Cudownym Obrazem Matki Bożej Częstochowskiej. Wizyta na Jasnej Górze była chwilą zadumy i wdzięczności, a zarazem pięknym zwieńczeniem naszej podróży.

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

Serdecznie dziękujemy naszym przewodnikom: Tomaszowi Urbańcowi, Małgorzacie Hodur oraz Wacławowi Frańkowi za profesjonalizm, zaangażowanie i przekazanie uczniom cennej wiedzy o pięknie polskich gór, historii i kulturze odwiedzanych miejsc.

Wyrazy szczególnej wdzięczności kierujemy do Łukasza Trybały, Grzegorza Dybała, radcy prawnego z Warszawy oraz Doroty i Ireneusza Prudzyńskich, przedsiębiorców z Sulejówka, za życzliwość, hojność i wsparcie finansowe naszego przedsięwzięcia. Dziękujemy również członkom delegacji z Solejówek, na czele z burmistrzem tego miasta Arkadiuszem Śliwą, która wsparła nasz wyjazd podczas swego pobytu w Wilnie. Serdeczne podziękowania kierujemy również do Reginy Czaplińskiej za okazane serce, życzliwość oraz przekazane słodycze. Każdy gest dobroci i wsparcia był dla nas niezwykle cenny.

Projekt „Kocham góry jak święty Jan Paweł II" został również współfinansowany ze środków Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Wilnie. Dzięki okazanej pomocy mogliśmy zrealizować tę wartościową inicjatywę i umożliwić młodzieży poznanie wyjątkowych miejsc, polskiej historii oraz bogatego dziedzictwa kulturowego.

Głównym organizatorem wyjazdu był Andrzej Aszkiełowicz. Podczas wycieczki uczniom towarzyszyły nauczycielki: Regina Komar, Inesa Werkowska i Regina Bełotkacz, które sprawowały opiekę nad młodzieżą.

Z wycieczki wróciliśmy pełni wrażeń i pięknych wspomnień. Wspólnie spędzone dni, zachwycające górskie krajobrazy oraz odwiedzone miejsca na długo pozostaną w naszej pamięci. Podczas tej podróży mieliśmy okazję podziwiać piękno gór, poznawać historię i cieszyć się wspólnie spędzonym czasem. Jeszcze lepiej zrozumieliśmy, dlaczego święty Jan Paweł II tak bardzo kochał góry i jak wiele radości oraz spokoju odnajdywał w bliskości natury. ■

Andrzej Aszkiełowicz
Regina Bełotkacz
Inesa Werkowska
Regina Komar
Fot. archiwum szkolne



Podróż dostarczyła młodzieży wielu niezapomnianych wrażeń, pozwoliła odkryć piękno polskich gór oraz poznać bogactwo historii, kultury i tradycji odwiedzanych miejsc

eprasa.pl 95c64832dd

TVP WILNO

06.30 „Info Wilno”
06.50 „Studio Wilno”
07.15 S. anim. „Agatka i Wiatr”
07.25 S. anim. „Reksio”
07.35 „Jedzenie ma znaczenie”
08.00 „Polska od kuchni”
08.10 „Pięknie przyprawiONA”
08.25 „Zakochaj się w Polsce”
08.50 „Młodzież kontra”
09.40 „Było, nie minęło”
10.05 S. dok. „Odwieczna przeszkoda”
10.25 „Info Wilno”
10.35 „Gra słów. Krzyżówka”
10.55 „Po polsku”
11.00 „Słownik polsko@polski”
11.25 S. anim. „Agatka i Wiatr”
11.40 S. anim. „Reksio”
11.50 „Jeden dzień z życia”
12.00 „Polska i świat z historią w tle”
12.15 S. „M jak miłość”
13.00 „Dobre historie”
13.30 „Info Wilno”
13.40 „Rozmowa dnia”
13.55 „Światem rządzi Bóg” film dok.
14.45 „Kulturalnie mówiąc”
15.10 „Panorama litewska”
15.20 „Polacy na ratunek Żydom”
15.35 „Raport naukowy”
16.00 „Koronka do Miłosierdzia Bożego”
16.20 S. anim. „Agatka i Wiatr”
16.35 S. „Klan”
17.00 S. „Barwy szczęścia”
17.25 „Info Portal”
17.35 „Gra słów. Krzyżówka”
18.00 „Po polsku”
18.05 S. „Bulionerzy”
19.00 „Info Wilno”
19.25 „Studio Wilno”
19.45 S. „Na sygnale”
20.15 „Panorama litewska”
20.30 „Program informacyjny”
20.55 „Pytanie dnia”
21.05 S. „Sfora”
22.00 „Misja Brazylia”
22.15 S. „M jak miłość”
23.00 „Info Wilno”
23.05 „Rozmowa dnia”
23.15 „Panorama litewska”
23.25 „Z wieszaka historii”
23.50 „Info Wilno”
00.10 „Studio Wilno”

LRT TV

6.00 „Hymn Republiki Litewskiej”
6.02, 6.40, 7.07, 3.37, 8.07, 8.40 „Dzień dobry Litwo”
6.30, 7.00, 7.30, 8.00, 8.30 „Wiadomości”
9.00 S. „Soko Köln”
9.45 S. „Die RosenheimCops”
10.35 S. „Emeryci na tropie”
11.20 S. „Tandem”
12.15 „Zgaduj i zgaduj”
12.45 „Kto i dlaczego?”
13.15 S. dok. „Anthony Bourdain”
14.00, 15.00, 16.00, „Wiadomości”
14.20, 15.15 „Dzień dobry Litwo”
16.20 „Czego nie mówić?”
16.30 S. „La Promesa – pałac tajemnic”
17.30 S. „Zgadnij i odgadnij”
18.00 „Kto i dlaczego?”
18.30 Ważna godzina
19.30 (Nie)emigranci
20.30 Panorama
21.00 Temat dnia
21.30 „Wielka podróż przez Litwę Mniejszą” film dok.
22.30 S. „Iris“
23.25 S. „Narcos”

6.00 S. anim.
6.30 S. anim. „Tom i Jerry”
7.00 „TAK i NIE”
7.30 „Poważne sprawy”
8.00 Šeškinės 20
9.00 S. „Świeża krew”
10.00 S. „Potrzebuję miłości”
11.00 S. „Odległe miasto”
13.00 „Pani chłopka”
14.00 „Miłość od pierwszego wejrzenia”
15.00 S. „Güller ve Günahlar”
16.00 Wiadomości
16.30 „TAK i NIE”
17.00 „U Edyty”
17.35 „Dobry wieczór, Litwo”
18.30 Wiadomości
19.20 „Sport”
19.27 „Pogoda”
19.30 „Poważne sprawy”
20.00 „Hasło”
21.00 „Z jednej krwi”
21.30 Wiadomości
22.30 „Aż do śmierci“ thriller
00.25 S. „FBI”

LRT PLIUS

6.00 „Hymn Republiki Litewskiej”
6.02 „Okno na władzę”
6.30 Poranne dźwięki
9.00 Co dobrego, sąsiedzie?
9.30 Konferencja z okazji stulecia Valdasa Adamkusa
12.30 Przegląd Letnich Młodzieżowych Igrzysk Olimpijskich w Dakarze w 2026 roku
13.30 Bądź zdrów!
14.00 Dajmy czadu!
15.05 S. dok. „Coco Chanel: Kobieta wyzwolona“
16.00 „Dynastie“ film dok.
17.00 Bez maski
17.45 „Dziedzictwo”
18.30 Historie rzeczy
19.30 S. dok. „Zabójcza nauka“
20.30 Panorama
21.30 S. „Sisi“
22.30 To jest kino
23.00 Dzień kultury
23.30 S. „Doc Martin“

6.00 „Czary Kotryny”
7.00 „Vytaro ferma“
8.30 „BEZ TABU“
9.00 S. „Kobiety kłamią lepiej”
10.00 S. „W wirze miłości”
11.00 S. „Komisarz Rex”
12.00 S. „Dla dobra rodziny”
14.00 S. „Domenica Montero”
15.00 „Simpsonowie”
16.00 „Wiadomości TV3”
16.27 „Pogoda TV3”
16.30 „Pomoc TV”
18.30 „Wiadomości TV3”
19.20 „Sport TV3”
19.27 „Pogoda TV3”
19.30 „BEZ TABU“
20.00 „Gwiazdy i gwiazdeczki“
21.30 Wiadomości TV3
22.30 „Witajcie w dżungli“ dramat
00.20 S. „La Brea 2“

6.10 „Moja kuchnia najlepsza”
7.30 „Realna mistyka”
8.30 „Poniżej pokładu”
9.30 S. „Kod”
10.30 S. „Mentalista”
11.30 S. „CSI. Nowy York”
12.30 S. „911”
13.30 „Moja kuchnia najlepsza”
15.00 „Poniżej pokładu”
16.00 S. „Kod”
17.00 S. „Mentalista”
18.00 S. „CSI. Nowy York”
19.00 S. „S.W.A.T.”
20.00 S. „Kobra”
21.00 „Thunderbolt” film fab.
23.20 „Mroczna wieża” film fab.

lrytas.tv

05.00 Pytanko
06.00 S. „Stary”
07.30 „Litwa na żywo”
08.30 „Urodzony pod szczęśliwą gwiazdą”
9.30 TV Wolność
10.30 S. „Nieodkryta Rosja“
11.30 „Hałas – Pułapka na miód”
12.30 „V. Adamkus – 100”
13.00 Nowy dzień
14.00 S. „Stary”
15.30 Chcę pracować
16.00 Reporter
16.28 Pogoda
16.30 Litwa na żywo
17.30 „Życie należy do ciebie” film dok.
18.00 Reporter
18.28 Pogoda
18.30 S. „Stary”
20.00 Reporter
20.20 Litwa na żywo
21.25 S. „Nieodkryta Rosja”
22.30 Reporter
22.58 Pogoda
23.00 Nowy dzień
00.00 „Urodzony pod szczęśliwą gwiazdą”

05.50 „Detektywi”
07.00 S. „Domek szczęścia”
08.00 S. „Walker, Texas Ranger”
10.00 S. „Alarm dla Cobra 11”
12.00 „Skazani”
13.00 „Prawo i porządek”
14.00 S. „Walker, Texas Ranger”
16.00 „Najzabawniejsze amerykańskie filmy domowe”
17.00 „Kobra”
19.00 „Skazani”
20.00 „Prawo i porządek”
21.00 „Detektyw Knight: Dzień Niepodległości“ film fab.
22.40 „Tango One“ dramat
01.00 „Prawo i porządek”

eprasa.pl 95c64832dd

6.00 S. „Kakawa”
7.00 S. „Kiedy ktoś kocha bardziej”
8.00 S. „Niewidoma”
9.00 S. „Leila”
10.00 „Velvet”
11.00 S. „Einstein”
12.00 S. „Rezydent”
13.00 S. „Prawo i porządek”
14.00 S. „Specjalistka”
15.00 S. „Anupamaa”
15.35 S. „Mangal Lakshmi”
16.30 S. „Niewidoma”
18.00 „Pierwsze randki”
19.00 S. „Rezydent”
20.00 S. „Prawo i porządek”
21.00 S. „Jej piekło”
23.00 S. „Specjalistka”
00.05 S. „Barcelona Crime”

TVP 1

06.50 S. „Akacjowa 38”
08.00 „Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze”
08.30 „Kościół z bliska”
09.00 „Serwis Info”
09.25 S. „Zaraz wracam”
10.00 S. „Ranczo”
11.00 S. „Komisarz Alex”
12.00 S. „Ojciec Mateusz”
13.00 Serwis Info
13.10 „Agrobiznes”
13.35 Magazyn Rolniczy
13.55 „Lwy z Wybrzeża Szkieletowego” film dok.
15.00 S. „Splątane losy”
16.00 „Serwis Info”
16.35 „Gra słów. Krzyżówka”
17.00 S. „Dziedzictwo”
18.00 „Teleexpress”
18.25 „Jaka to melodia?”
19.05 S. „Klan”
19.40 S. „Akacjowa 38”
20.30 „Program informacyjny”
20.55 „Pytanie dnia”
21.30 S. „Felicita”
22.05 „Sekielski wieczorową porą”
23.10 „Czarny motyl” film fab.

TVP KULTURA

06.55 „Afisz kulturalny ekstra”
07.10 „Tygodnik Kulturalny”
07.55 „Wydarzenie aktualne”
08.20 S. „Rawhide”
09.25 „Porozmawiajmy szczerze”
10.00 S. „Blisko, coraz bliżej”
11.30 „Doktór Murek” dramat
13.20 „Potop. Postscriptum”
15.05 S. „Kosmos 1999”
16.05 „Leśmian” film biogr.
17.40 S. „Blisko, coraz bliżej”
19.15 „W poszukiwaniu dobrego filmu”
19.55 S. „Rawhide”
21.05 „Siostry” teatr TV
22.10 „Pojedynek na głosy” film fab.
00.10 „Kto się boi Virginii Woolf?” dramat

TVP POLONIA

07.00 „Panorama”
07.30 „Pożyteczni.pl”
08.00 „Rączka gotuje”
08.30 „Pytanie na śniadanie”
12.35 „Szlakiem miejsc niezwykłych”
13.00 „Serwis Info”
13.10 S. „Komisarz Alex”
14.05 S. „Ranczo”
15.00 „Młodzież kontra, czyli pod ostrzałem”
15.50 „Polacy Światu”
16.00 Serwis Info
16.10 „Kulturalni”
17.00 S. „Pan Mama”
17.30 S. „Barwy szczęścia”
18.00 Teleexpress
18.20 Gra słów. Krzyżówka
18.50 Teleexpress Extra
19.15 „Oko na Wschód”
19.45 „Panorama”
20.20 „Niezwykłe miejsca”
20.30 Program informacyjny
20.55 Pytanie dnia
21.25 S. „Stulecie Winnych”
22.20 S. „Ojciec Mateusz”
23.10 „Paderewski. Człowiek czynu, sukcesu i sławy” film dok.
23.55 Cafe Fogg
00.15 Panorama

TVP HISTORIA

07.20 „Był taki dzień”
07.23 „Słownik polsko@polski”
07.45 „Fake czy historia?”
08.20 „Na Tropach Historii”
09.20 S. dok. „Tajemnice kultowych seriali”
10.05 S. „Polskie drogi”
11.30 „Flesz historii”
11.50 „Królik po berlińsku” film dok.
12.40 S. dok. „Kalendarz przyrody”
13.30 S. dok. „Historia kuchni polskiej”
14.10 „Pasterz – Kazimierz Kardynał Świątek” film dok.
15.05 S. „Polskie drogi”
16.40 „Sensacje XX wieku”
19.00 S. „Wojenne dziewczyny”
19.45 „Myśliciele”
19.50 S. dok. „Odnaleźć Zaginione”
20.15 „Był taki dzień”
20.20 „Historia Polski”
20.45 S. dok. „Polskie 100 lat”
21.10 S. „Fałszerze. Powrót sfory”
21.55 „Myśliciele”
21.58 S. dok. „Kroniki Hitlera”
22.50 „Jan Potocki. Wielki nieznany”
23.30 „15 miesięcy do Niepodległości” film dok.
00.05 „Koło historii”
00.50 „Sensacje XX wieku”

TRWAM

00:45 Muzyczne chwile
01:00 Słowo życia
01:05 Świat w obrazach
01:10 Informacje dnia
01:30 Moja parafia
01:55 Poczet Wielkich Polaków
02:00 Anioł Pański
02:05 Ma się rozumieć
02:15 Rozmowy niedokończone
03:25 Święty na każdy dzień
03:30 Poznajemy Polskę
03:45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci
04:00 Informacje dnia
04:20 Podróż Apostolska Ojca Świętego Leona XIV do Urugwaju, Argentyny i Peru
05:10 Apel Jasnogórski
05:30 Informacje dnia
05:50 Podróż Apostolska Ojca Świętego Leona XIV do Urugwaju, Argentyny i Peru
06:50 Wykłady naukowe
07:20 Muzyczne chwile
07:35 Póki nadzieja
08:55 Poczet Wielkich Polaków
09:00 Informacje dnia
09:15 Kocham życie
10:00 Papież Polak do Rodaków
10:45 Słowo życia
10:50 Święty na każdy dzień
11:00 Informacje dnia
11:15 Jak my to widzimy z daleka widać lepiej
11:45 Zew natury
12:10 Mocni w Wierze
12:35 Słowo życia
12:40 Ma się rozumieć
12:50 Święty na każdy dzień
13:00 Anioł Pański
13:03 Informacje dnia
13:20 Ofiara została przyjeta
14:25 Muzeum 303
15:00 Podróż Apostolska Ojca Świętego Leona XIV do Urugwaju, Argentyny i Peru
16:30 Albertynki
16:50 Ma się rozumieć
17:00 Informacje dnia
17:10 Jestem mamą
17:25 Przyroda w Obiektywie
17:40 Zdrowie z Bożej Apteki
18:00 Wierzę w Boga
18:30 Rajd Katyński
18:55 Poczet Wielkich Polaków
19:00 Anioł Pański
19:05 Informacje dnia
19:15 Rozmowy niedokończone
20:00 Msza Święta w intencji Ofiar katastrofy smoleńskiej i ojczyzny
21:00 Informacje dnia
21:20 Różaniec
21:50 Myśląc Ojczyzna
22:00 Apel Jasnogórski
22:20 Informacje dnia
22:40 Polski Punkt Widzenia
23:00 Solidarność narodziny Wolności
23:15 Głos serca

Discovery CHANNEL

7.00 „Mistrzowie samochodów”
10.00 „Stare dobre rzeczy”
12.00 „Łowcy staroci”
14.00 „Remonty gospodarstw”
18.00 „Inny garaż”
19.00 „Jak to jest zrobione?”
21.00 „Gorączka złota”
23.00 „Zapomniane i porzucone”

eprasa.pl 95c64832dd

TVP WILNO

06.30 „Info Wilno”
06.50 „Studio Wilno”
07.15 S. anim. „Zwierzaki Czytaki”
07.30 „eMOCje”
07.50 „Rączka gotuje”
08.20 S. dok. „Dzika Polska”
08.45 „Po latach niewoli wstaje Polska 1914–1918”
09.35 „Było, nie minęło”
10.00 S. dok. „Odwieczna przeszkoda”
10.25 „Info Wilno”
10.35 „Gra słów. Krzyżówka”
11.00 „Słownik polsko@polski”
11.25 S. anim. „Zwierzaki Czytaki”
11.40 „Cześć, czy mogę Cię zjeść?”
11.50 „Ewangeliarz Litewski”
12.05 „Wyśpiewana historia”
12.15 S. „M jak miłość”
13.00 „Ex Libris”
13.20 „Wyśpiewana historia”
13.30 „Info Wilno”
13.40 „Rozmowa dnia”
13.55 „Atlas Niepodległości” film dok.
14.50 „Portrety niepodległości”
15.00 „Okrasa łamie przepisy”
15.25 „Wyśpiewana historia”
15.30 „Polacy w kosmosie”
16.00 „Koronka do Miłosierdzia Bożego”
16.20 S. anim. „Zwierzaki Czytaki”
16.35 S. „Klan”
17.00 S. „Barwy szczęścia”
17.25 „Info Portal”
17.35 „Gra słów. Krzyżówka”
18.00 „Portrety niepodległości”
18.05 S. „Ja wam pokażę!”
18.50 „Wyśpiewana historia”
19.00 „Info Wilno”
19.25 „Studio Wilno”
19.45 S. „Na sygnale”
20.10 „Polska i świat z historią w tle”
20.30 „Program informacyjny”
21.00 „The Voice of Poland”
22.10 „Info Wilno”
22.20 „The Voice of Poland”
23.35 S. „M jak miłość”
00.20 „Info Wilno”
00.45 „Studio Wilno”
01.05 „Było, nie minęło”

LRT TV

6.00 „Hymn Republiki Litewskiej”
6.02, 6.40, 7.07, 3.37, 8.07, 8.40 „Dzień dobry Litwo”
6.30, 7.00, 7.30, 8.00, 8.30 „Wiadomości”
9.00 S. „Soko Köln”
9.45 S. „Die RosenheimCops“
10.30 S. „Emeryci na tropie”
11.20 S. „Tandem”
12.15 „Zgaduj i zgaduj”
12.45 „Kto i dlaczego?”
13.15 S. dok. „Anthony Bourdain”
14.00, 15.00, 16.00, „Wiadomości”
14.20, 15.15 „Dzień dobry Litwo”
16.20 „Czego nie mówić?”
16.30 S. „La Promesa – pałac tajemnic”
17.30 S. „Zgadnij i odgadnij”
18.00 „Kto i dlaczego?”
18.30 Ważna godzina
19.30 To nie jest takie proste
20.30 Panorama
21.00 Temat dnia
21.30 „I gdzie dalej?”
22.30 S. „Iris“
23.20 S. „Narcos”

6.00 S. anim.
6.30 S. anim. „Tom i Jerry”
7.00 „TAK i NIE”
7.30 „Poważne sprawy”
8.00 Od…do…
9.00 S. „Świeża krew”
10.00 S. „Potrzebuję miłości”
11.00 S. „Odległe miasto”
12.00 S. „Czarne serce“
13.00 „Bogacz i biedaczka”
14.00 „Miłość od pierwszego wejrzenia”
15.00 S. „Güller ve Günahlar”
16.00 Wiadomości
16.30 „TAK i NIE”
17.00 „U Edyty”
17.35 „Dobry wieczór, Litwo”
18.30 Wiadomości
19.20 „Sport”
19.27 „Pogoda”
19.30 „Poważne sprawy”
20.00 „Šeškinės 20”
21.00 „Z jednej krwi”
21.30 Wiadomości
22.30 „Wojownicza księżniczka“ film fab.
01.20 „Aż do śmierci” thriller

LRT PLIUS

6.02 „Żyć na wsi jest dobrze”
6.30 Poranne dźwięki
9.00 Studio aktualności LRT
12.30 Przegląd Letnich Młodzieżowych Igrzysk Olimpijskich w Dakarze w 2026 roku
13.30 Finał Międzynarodowego Konkursu Pianistów i Zespołów Kameralnych im. Stasysa Vainiūnasa
15.05 S. dok. „Zabójcza nauka”
16.00 „Dynastie“
17.00 Bez maski
17.45 Przeznaczenie
18.30 (Nie)emigranci
19.20 Liga Mistrzów FIBA
21.30 Finał Międzynarodowego Konkursu Pianistów i Zespołów Kameralnych im. Stasysa Vainiūnasa
22.40 „Migrujące ptaki“
23.10 „Euromaxx“
23.30 S. „Doc Martin”

6.00 „Zagroda marzeń“
7.00 „Gwiazdy i gwiazdeczki“
8.30 „BEZ TABU”
9.00 S. „Kobiety kłamią lepiej”
10.00 S. „W wirze miłości”
11.00 S. „Komisarz Rex”
12.00 S. „Dla dobra rodziny”
14.00 S. „Domenica Montero”
15.00 „Simpsonowie”
16.00 „Wiadomości TV3”
16.27 „Pogoda TV3”
16.30 „Pomoc TV”
18.30 „Wiadomości TV3”
19.20 „Sport TV3”
19.27 „Pogoda TV3”
19.30 „BEZ TABU“
20.00 „KK2“
21.30 „Wiadomości TV3”
22.20 „Sport TV3”
22.30 „Gra o przeżycie“ thriller
00.35 S. „La Brea 2“

6.10 „Moja kuchnia najlepsza”
7.30 „Realna mistyka”
8.30 S. „Kobra”
9.30 S. „Kod”
10.30 S. „Mentalista”
11.30 „CSI. Nowy York”
12.30 S. „911”
13.30 „Moja kuchnia najlepsza”
15.00 „Poniżej pokładu”
16.00 S. „Kod”
17.00 S. „Mentalista”
18.00 S. „CSI. Nowy York”
19.00 S. „S.W.A.T.”
20.00 S. „Kobra”
21.00 „Po zachodzie słońca” komedia
22.55 „Thunderbolt” film fab.

lrytas.tv

05.00 Nowy dzień
06.00 S. „Stary”
07.30 Litwa na żywo
08.30 „Urodzony pod szczęśliwą gwiazdą”
9.30 Trzymajcie się
10.30 S. „Nieodkryta Rosja”
11.30 „Litwa na żywo”
12.30 Anatomia mieszkania
13.00 Nowy dzień
14.00 S. „Stary”
15.30 „Tekst i obraz”
16.00 Reporter
16.28 Pogoda
16.30 Litwa na żywo
17.30 „Życie w biznesie”
18.00 Reporter
18.28 Pogoda
18.30 S. „Stary”
20.00 Reporter
20.25 Litwa na żywo
21.25 S. „Nieodkryta Rosja”
22.30 Reporter
23.00 Litwa na żywo

05.50 „Detektywi”
07.00 S. „Domek szczęścia”
08.00 S. „Walker, Texas Ranger”
10.00 S. „Alarm dla Cobra 11”
12.00 „Skazani”
13.00 „Prawo i porządek”
14.00 S. „Walker, Texas Ranger”
16.00 „Najzabawniejsze amerykańskie

eprasa.pl 95c64832dd

filmy domowe"
17.00 „Kobra"
19.00 „Skazani"
20.00 „Prawo i porządek"
21.00 „Weekend w Tajpe" dramat
23.00 „Detektyw Knight: Dzień Niepodległości" film fab.

6.00 S. „Kakawa"
7.00 S. „Kiedy ktoś kocha bardziej"
8.00 S. „Niewidoma"
9.00 S. „Leila"
10.00 „Velvet"
11.00 S. „Einstein"
12.00 S. „Rezydent"
13.00 S. „Prawo i porządek"
14.00 S. „Zabójcze tropiki"
15.00 S. „Anupamaa"
15.35 S. „Mangal Lakshmi"
16.30 S. „Niewidoma"
18.00 „Pierwsze randki"
19.00 S. „Rezydent"
20.00 S. „Prawo i porządek"
21.00 S. „Jej piekło "
22.55 S. „Zabójcze tropiki"
00.05 S. „Jej piekło"

06.50 S. „Akacjowa 38"
08.00 „Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze"
09.00 „Chłopiec z chmur" film obycz.
11.00 „Szabla od komendanta" komediodramat
12.45 „Narodowe Święto Niepodległości 2026" transmisja uroczystości
14.50 „Army Days Kielce 2026" koncert galowy
15.50 „Emma" film kostiumowy
18.00 „Teleexpress"
18.20 „Pogoda"
18.30 „Program rozrywkowy"
20.30 „Program informacyjny"
20.55 „Pytanie dnia"
21.10 „Sport"
21.15 „Pogoda"
21.30 „Znachor" dramat
23.50 „Śniłem tylko przyszłość" film dok.
01.00 „Kos" film fab.

07.05 „Afisz kulturalny ekstra"
07.15 „Hala odlotów"
08.10 „Którędy po sztukę"
08.20 S. „Rawhide"
09.25 „Tamte lata, tamte dni"
10.00 S. „Blisko, coraz bliżej"
11.35 „Czarna suknia" film TVP
12.35 „Paderewski – Mistrz tonów i mąż stanu" film dok.
13.40 „Dla Ciebie, Polsko" film fab.
14.40 S. „Czterdziestolatek"
15.45 „Siedmiu wspaniałych" western
18.05 S. „Rodzina Kanderów"
19.15 „Kolekcja"
19.30 „Wydarzenie aktualne"
19.55 S. „Rawhide"
21.00 „Zimna wojna" dramat
22.40 „Teraz taniec!"
22.45 „Afanador" widowisko baletowe
00.40 „Joni Mitchell. W rytmie niebieskiej melancholii" film dok.

07.00 „Panorama"
07.30 „Przyrodnik na tropie"
08.00 „Okrasa łamie przepisy"
08.30 „Pytanie na śniadanie"
12.45 Narodowe Święto Niepodległości 2026
14.50 S. „Stulecie Winnych"
15.45 S. „Stawka większa niż życie"
16.45 „Moda na język polski"
17.10 „Paderewski. Człowiek czynu, sukcesu i sławy" film dok.
18.00 Teleexpress
18.20 „Portrety niepodległości"
18.30 Program rozrywkowy
20.30 „Program informacyjny"
20.55 Pytanie dnia
21.25 „Ranczo Wilkowyje" komedia
23.10 „Wrota Europy" dramat

06.55 „Był taki dzień"
07.00 „Słownik polsko@polski"
07.25 „Fake czy historia?"
08.00 S. dok. „Wojownicy czasu"
09.30 „Prasa donosi"
09.35 S. dok. „Było, nie minęło"
10.00 „Piosenką przez historię"
10.05 „Szlakiem miejsc niezwykłych"
10.15 S. „Polskie drogi"
11.50 „Z ruin Warszawy"
12.45 „Pierwszy ułan Drugiej Rzeczypospolitej" film dok.
13.40 „Śladami Legionów" reportaż
13.55 „Antoni Patek – patriota i zegarmistrz" film dok.
15.00 S. „Polskie drogi"
16.30 „Sensacje XX wieku"
18.55 S. „Wojenne dziewczyny"
19.35 „Ex Libris"
19.55 „1953. Walka o nadzieję"
21.10 „Był taki dzień"
21.15 „Rzeczypospolitej dni pierwsze"
23.00 S. dok. „Polskie 100 lat"
23.30 „Wojna światów" film dok.
00.50 „Myśliciele"
00.55 „Sensacje XX wieku"

00:00 Podróż Apostolska Ojca Świętego Leona XIV do Urugwaju, Argentyny i Peru
01:00 Słowo życia
01:05 Świat w obrazach
01:15 Podróż Apostolska Ojca Świętego Leona XIV do Urugwaju, Argentyny i Peru
03:15 Rozmowy niedokończone
04:00 Msza Święta w intencji Ofiar katastrofy smoleńskiej i ojczyzny
05:00 Apel Jasnogórski
05:20 Informacje dnia
05:40 Polski Punkt Widzenia
06:00 Myśląc Historia
06:10 Odnaleźć siebie
06:20 Jestem mamą
06:35 Odpowiedzialni za Kościół
07:00 Wykłady z Kongresu "Katolicy a cielesność"
07:35 Żółw błotny. Osobliwy relikt polskiej przyrody
08:35 Zdrowie z Bożej Apteki
08:55 Poczet Wielkich Polaków
09:00 Słowo życia
09:05 Święty na każdy dzień
09:15 Polski Punkt Widzenia
09:35 Każdy ma-luch to potrafi
09:50 Muzyczne chwile
10:00 Msza święta za Ojczyznę
11:15 Muzyczne chwile
11:25 Święty na każdy dzień
11:30 Listopadowy spacer
12:25 Jestem mamą
12:40 Myśląc Historia
12:50 Odnaleźć siebie
13:00 Podróż Apostolska Ojca Świętego Leona XIV do Urugwaju, Argentyny i Peru
13:30 Muzyczne chwile
13:40 Głos serca
14:25 Muzeum Powstania Warszawskiego
14:50 Odnaleźć siebie
15:00 Marsz Niepodległości pod hasłem „Jeden naród, silna Polska"
19:00 Podróż Apostolska Ojca Świętego Leona XIV do Urugwaju, Argentyny i Peru
21:00 Informacje dnia
21:20 Różaniec
21:50 Myśląc Ojczyzna
22:00 Apel Jasnogórski
22:20 Informacje dnia
22:40 "Znaszli ten kraj"

7.00 „Mistrzowie samochodów"
10.30 „Aukcje zagubionego bagażu"
12.00 „Łowcy staroci"
18.00 „Inny garaż"
19.00 „Jak to jest zrobione?"
21.00 „Samochód marzeń"
23.00 „Zapomniane i porzucone"

eprasa.pl 95c64832dd



eprasa.pl 95c64832dd

KUPNO

Kupię las. Rozliczam się od razu. Tel. +370 686 03 070

Sprzedajcie las drogo i bez pośredników.
Tel. +370 659 57 721

Skupujemy różnego rodzaju lasy, mogą być młode lub wycięte. Tel. +37066685855

Kupię działkę w rej. wileńskim od 25 do 50 a, graniczącą z lasem. Może być z budynkiem mieszkalnym i/lub gospodarczym.
Kontakt: +370 678 52359

SPRZEDAŻ

Sprzedajemy dachy, ogrodzenia i inne materiały budowlane w przystępnej cenie. Tel. +370 603 63 636

Sprzedam drewno opałowe. Drewno porąbane lub w kłódkach. Tel. 0 679 14150

Autoserwis Klion szuka ślusarzy-mechaników. Firma o stabilnej długiej historii. Praca w przyjaznym kolektywie. **Wypłata od 1200 do 3500 euro, procent od wykonanych prac, do 50 proc.**
Kontakt: +370 685 040 80, info@klion.lt.

SKUPUJEMY ZŁOTO

Zerwany łańcuszek, pierścionek,
który się znudził, czy kolczyk bez pary?
Zamień nieużywane złoto lub srebro na gotówkę.
„Florinus" skupuje inwestycyjne złote
i srebrne monety oraz sztabki, wyroby jubilerskie,
złom złota, srebra, platyny i palladu,
a także złoto dentystyczne.
Wszystko to można przynieść do „Florinus" – specjaliści wycenią Państwa mienie i przedstawią ofertę skupu.
Salony „Florinus" znajdują się w Wilnie
(ul. Šeimyniškių 24), w Kownie (ul. Kaunakiemio 38 / ul. Karo ligoninės 6), w Kłajpedzie
(ul. Skerdėjų 12) oraz w Szawlach (ul. Dvaro 64).

Więcej informacji – florinus.lt.

KUPUJEMY LASY
DOJRZAŁE, MŁODE,
NA DREWNO, PORĘBY,
ZIEMIĘ, ZAGRODY
W CAŁEJ LITWIE
TEL. 0 676 41 155

EDLONTA +370 655 94 840
siuvinejimas@edlonta.lt
www.siuvinejimoimperija.lt
Firma hafciarska
zatrudni pracownika
do linii produkcyjnej.
Wynagrodzenie — od 1300 euro brutto



eprasa.pl 95c64832dd

XIII DNI KULTURY POLSKIEJ W WILNIE

BIAŁYSTOK • BRUKSELA
KRAKÓW • SUWAŁKI
TORUŃ • RABKA-ZDRÓJ

KIERUNEK:
WILNO

Artyści, teatr, muzyka i kino spotkają się w jednym miejscu.
17-29 listopada 2026
DOM KULTURY POLSKIEJ W WILNIE

WIĘCEJ INFORMACJI: WWW.POLSKIDOM.LT

ZADANIE DOFINANSOWANE W RAMACH SPRAWOWANIA OPIEKI
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
NAD POLONIĄ I POLAKAMI ZA GRANICĄ W 2026 ROKU

CITY OF VILNIUS
Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”
DOM KULTURY POLSKIEJ W WILNIE

eprasa.pl 95c64832dd